



Protokół XV/2025

Sesja Rady Gminy w dniu 2025-05-08

Obrady rozpoczęto 2025-05-08 o godzinie 14:00, a zakończono o godzinie 14:24 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 13 członków.

1. Otwarcie sesji.

Na wstępie Przewodnicząca Rady przypomniała, że zgodnie z Ustawą o Samorządzie Gminnym, obrady są transmitowane online i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Następnie przywitała przybyłych na posiedzenie.

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECCNY: 13, NIEOBECCNY: 1

Wyniki imienne:

OBECCNY (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECCNY (1)

Beata Skorupa

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady odczytała porządek obrad. /załącznik nr 1 do protokołu/

Pani Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag do porządku obrad.

Uwag nie wniesiono.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECCNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (0)



WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Beata Skorupa

3. Zatwierdzenie protokołu z XIV Sesji Rady Gminy Michałowice.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że protokoły z XIV Sesji Rady Gminy Michałowice, był do wglądu i każdy mógł się z nimi zapoznać. Poprosiła o ewentualne zgłoszenie uwag do tego protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie protokołu z XIV Sesji Rady Gminy Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Beata Skorupa

4. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Gos zabrał Zastępca Wójta Pan Jarosław Sadowski

Przedstawiam projekt uchwały w sprawie przejęcia przez gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości powiatu krakowskiego. Uchwała dotyczy inwestycji, budowa parkingu Park& Ride w Więclawicach wraz z przebudową dróg powiatowych. Natomiast samo przejęcie zadania przez gminę Michałowice i powierzenie zadania dotyczy oczywiście tylko dróg powiatowych, które wchodzi w skład tego projektu, a nie samej budowy Park& Ride, który jest głównym elementem. Inwestycja jest dofinansowana z funduszy europejskich w ramach ZIT, czyli zintegrowanych inwestycji terytorialnych, gdzie pozyskaliśmy środki należące do Stowarzyszenia Metropolia Krakowska i stąd jesteśmy w tym ZIT-ie. W obszarze który dotyczy mobilności, można między innymi właśnie wybudować parkingi, ale oprócz parkingów tak zwanymi wydatkami kwalifikowalnymi, czyli tym które są dofinansowane, są też dojeżdżania, dojazdy



dla rowerów do tych parkingów i dlatego tutaj z tego skorzystaliśmy i oprócz samego parkingu będziemy też budować kawałek ciągu pieszo-rowerowego w kierunku Zagórzy i Sieborowic. Mniej więcej do tego skrzyżowania, które rozchodzi się na te dwie miejscowości. Z technicznych powodów ta budowa ciągu pieszo-rowerowego będzie też wymagała przebudowy drogi powiatowej na tym odcinku. Sama droga powiatowa nie będzie dofinansowana z funduszy zewnętrznych, tylko będzie realizowana po połowie przez powiat i przez gminę Michałowice. Zarówno parking Park& Ride jak i ciąg pieszo-rowerowy będzie w pierwszej kolejności dofinansowany z funduszy zewnętrznych. Natomiast ten wkład własny, który będzie do poniesienia zostanie przez gminę i powiat poniesiony na ciąg pieszo rowerowy po połowie. Jesteśmy teraz na takim etapie tego projektu, że wniosek na dofinansowanie został złożony. Został pozytywnie oceniony w Urzędzie Marszałkowskim. Projekt został wybrany do finansowania przez zarząd województwa. W tej chwili uzupełniamy dokumenty, które pozwolą nam podpisać umowę z marszałkiem i jednym z tych dokumentów będzie porozumienie między wójtem a zarządem powiatu, które na podstawie tej uchwały, którą Państwu przedstawiamy i którą mam nadzieję Państwo przyjmą, będziemy mogli podpisać. Harmonogram przewidujemy taki, że w czerwcu będzie podpisanie tej umowy z marszałkiem o dofinansowanie. Równocześnie ogłosimy przetarg na inwestycje w trybie zaprojektuj i wybuduj. Wykonawca, z którym mam nadzieję w lipcu podpiszemy umowę będzie miał około 18 miesięcy na zaprojektowanie i wybudowanie tej inwestycji.

Rozpoczęto dyskusję

Radny M. Podymkiewicz: ta inwestycja związana z ciągiem pieszo rowerowym to jest coś, co bardzo na to czekamy w Więclawicach. Cieszymy się, że już jest coraz bliżej, aby to się wykonało, więc czekamy niecierpliwie. Również kwestia Park and Ride, mamy nadzieję, że wszelkie rozwiązania komunikacyjne, które zostaną zaprojektowane dla tego obiektu też usprawnią komunikację jeśli chodzi o naszych mieszkańców.

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów:

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Wyniki głosowania komisji Rozwoju i Inwestycji:

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz



Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XV/119/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 8 maja 2025 r. w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Beata Skorupa

5. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Gos zabrał Zastępca Wójta Pan Jarosław Sadowski

Druga uchwała o podobnym tytule, natomiast dotyczy innej inwestycji też w obszarze drogi powiatowej. Tym razem chodzi o budowę ciągu pieszo-rowerowego w Młodziejowicach i jeszcze kawałek w Książniczkach na odcinku od istniejącego ciągu pieszo-rowerowego tam na zakręcie w Książniczkach aż do ulicy Gaik w Młodziejowicach wzdłuż lasu. Tutaj jesteśmy na wcześniejszym etapie realizacji tego zadania. Będziemy na podstawie tej uchwały i porozumienia, które zostanie podpisane między zarządem powiatu i wójtem przygotowywać program funkcjonalno-użytkowy, czyli to jest taki pierwszy etap dokumentacji. Ten program funkcjonalno-użytkowy pozwoli nam wybrać odpowiedni wariant techniczny tego ciągu pieszo-rowerowego, oszacować koszty i na tej podstawie będziemy mogli złożyć wniosek o dofinansowanie. Nabór przewidywany jest na ostatni kwartał tego roku. To będzie prawdopodobnie listopad albo grudzień. Wtedy też złożymy wniosek do marszałka o dofinansowanie. On będzie pewnie tak gdzieś za rok oceniony pozytywnie mam nadzieję i wtedy będziemy przystępować też do budżetowania i do ogłaszania przetargu na tą inwestycję.

Rozpoczęto dyskusję

Radna A. Szydłowska: Z radością przyjąłam tą informację dotyczącą tego, że gmina podjęła działania w tym zakresie. Chciałam powiedzieć, że już w poprzedniej kadencji pracowaliśmy nad tym, wnioskowaliśmy tutaj. Różne alternatywy były rozpatrywane zarówno tutaj w gminie, jak i z powiatem podejmowaliśmy te dyskusje. Nie ukrywam, że jest to dla nas ważne i że myślę, że to,



że poprawi nam to zarówno bezpieczeństwo, jak i dokończony zostanie ten ostatni brakujący fragment tego całego ciągu od Raciborowic do drogi krajowej E7, to też jest bardzo ważne i liczę na dobrą współpracę. Chciałam tutaj podziękować też radnym powiatowym za to, że podejmowali te działania z nami, że się angażowali w to oraz władzom gminy. Także bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym i liczę na to, że realizacja tego projektu będzie przebiegać sprawnie i, że tak jak tutaj Pan Wójt Sadowski powiedział, w przyszłym roku będziemy przystępować do przetargu i powoli realizacji.

Radny A. Jurek: ja również chciałem serdecznie podziękować władzom gminy, poprzednim radnym. Te wnioski, które kierowaliśmy i do powiatu i tutaj do rady i do wójtów gminy o podjęcie działań, żeby ten odcinek właśnie ciągu pieszo-rowerowego od Raciborowic praktycznie do siódemki został zrealizowany. Cieszę się niezmiernie, tak samo jak tutaj radna z Młodziejowic powiedziała, że to jest wspaniała wiadomość dla nas, a tym bardziej jeszcze dla mieszkańców, ponieważ widzę na dzień dzisiejszy jak ogromną, popularnością cieszy się ten odcinek trasy rowerowej i wszyscy mieszkańcy są zadowoleni. Myślę, że nie tylko tutaj z tych wsi, przez które przebiega, ale też przejeżdżających, zwiedzających naszą gminę.

Wójt Gminy: skoro tutaj ta dyskusja na temat akurat tej inwestycji tak rozgorzała, to ja ze swojej strony chciałbym zwrócić uwagę, że to jest tam tak naprawdę początek, bo rozpoczęliśmy rozmowy z zarządem dróg powiatowych, nie znam wcześniejszych ustaleń. W tym momencie była możliwość skorzystania z dotacji. Natomiast te rozmowy nie są takie łatwe. Dlatego, że ta inwestycja może być bardzo kosztowna. My próbowaliśmy, zastanawialiśmy się, czy można byłoby taki ciąg pieszo-rowerowy zrobić niezwiązany z drogą, żebyśmy się skupili tylko na tym ciągu pieszo-rowerowym. Tutaj głosy z powiatu są jakby jednoznaczne, że należy uwzględnić przebudowę też drogi, więc powiedzmy z 3 czy 4 milionów nagle może się zrobić 8 czy 9 milionów. Więc bardzo się cieszę, że tutaj takie zaangażowanie jest wszystkich w ten temat. Tutaj mamy radnych powiatowych, więc będziemy tutaj liczyć na to, że będą odpowiednio lobbować o zabezpieczenie tych środków, bo na razie tych środków akurat na taki zakres nam będzie brakować. My tutaj pracujemy nad tym porozumieniem, więc nie do końca wiemy jak to rozwiązanie techniczne będzie wyglądać. My byśmy chcieli się skupić wyłącznie na ścieżce rowerowej, tak żeby ten ciąg pieszo-rowerowy połączyć. Natomiast nie wiem czy to się uda i może być to związane z dodatkowymi kosztami, które są już po prostu znaczne. Więc my pracujemy, spotykamy się, rozmawiamy, szukamy różnych rozwiązań. Są środki, więc aplikujemy. Natomiast droga jeszcze daleka, żeby nam się udało tę inwestycję zrealizować w zakresie pewnie oczekiwanym przez Zarząd Dróg. Powierzają nam zadanie, ale ono będzie obwarowane określonymi parametrami, które będziemy musieli spełnić. Ja nie chciałbym, żeby to zadanie, ponieważ ten odcinek nie jest jakoś szalenie długi, nagle okazało się tak kosztowne, że musielibyśmy z niego zrezygnować, bo wiecie, że mamy mnóstwo innych inwestycji. Tu tylko mamy pewien zakres ścieżki rowerowej, którą możemy finansować, natomiast samą przebudowę drogi musimy finansować już z IS-ów i tak naprawdę też tutaj ukłon wtedy pewnie do powiatu,



który powinien wystąpić o jakieś dodatkowe dofinansowanie, bo w układzie 50 na 50 te koszty są dosyć wysokiej samej drogi pewnie nie przebudowywalibyśmy, bo ona w tym momencie nie jest jakaś problematyczna, jeżeli chodzi o jakość, niczego jej nie brakuje. Tu bardziej chodzi może o to domknięcie pewnego odcinka tak, żeby rekreacyjnie mogli z tego bezpiecznie korzystać.

Wyniki głosowania Komisji Budżetu i Finansów:

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Wyniki głosowania komisji Rozwoju i Inwestycji:

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XV/120/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 8 maja 2025 r. w sprawie przejęcia przez Gminę Michałowice realizacji zadania drogowego należącego do właściwości Powiatu Krakowskiego i udzielenia pomocy rzeczowej.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Beata Skorupa

6. Dyskusja wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu J. Rażny: na początku podziękujemy za zaproszenie tutaj razem z Panem Mariuszem Zielińskim. Przybyliśmy na tą sesję i dobrze się składa, ponieważ akurat podejmowaliście Państwo między innymi dwie ważne uchwały. My podjęliśmy te uchwały 30 kwietnia, właściwie o takiej samej treści, powierzenie gminie Michowice prowadzenia zadania publicznego. Słusznie Pan Wójt tutaj mówił o kwotach, bo one są przynajmniej tak szacowane dość znaczne. Rzeczywiście tutaj trzeba szukać tego dofinansowania, ale już na wstępie



chciałbym podziękować za tą inicjatywę gminy, ponieważ jeżeli gmina rusza z tematem, to łatwiej jest władzom powiatu przekonać radnych do tych zadań, nawet jakby one były kosztowne. Będziemy dokładać tutaj starań z Panem Radnym, żeby szukać tych środków. Natomiast sam fakt, że Państwo w ramach właśnie ZIT-ów te środki wstępnie już pozyskacie, daje nam też taką mocną kartę przetargową. O tych zadaniach nie będę mówić, natomiast chciałbym powiedzieć o paru zadaniach inwestycyjnych, które się dzieją w gminie Michowice, praktycznie zawsze we współpracy z gminą. Współpraca powiatu z gminą w mojej ocenie układa się bardzo dobrze. Jak państwo widziecie dużo się dzieje w gminie Michałowice. Więc zacząłbym od zadania, które realizujemy wspólnie z gminą Michałowice, projektowanie drogi powiatowej, najbliższej mnie właściwie, więc tam jest praktycznie zaraz za Wolą Zachariaszowską, Górna Wieś, odcinek 700 metrów. Na dziś trwa opracowywanie koncepcji, trzech koncepcji projektowych, co wynika z umowy. Jedna z koncepcji ma się skupić na ciągu pieszo-rowerowym, a dwie pozostałe chodnikowe, więc informacja z dzisiaj, ponieważ od maja jestem pracownikiem zarządu dróg powiatu krakowskiego i mam stanowisko koordynatora sieci dróg powiatowych, więc powoli sobie te drogi objeżdżam. Taką decyzję podjąłem, mam nadzieję, że to stanowisko pozwoli mi jeszcze bardziej współpracować z sołtysami i radnymi i reagować choćby na takie bieżące potrzeby i działania. Więc na dzisiaj ten projekt jest taki, że koncepcja się tworzy. Odebraliśmy pierwszy etap prac, ponieważ ta umowa projektowa jest przewidziana na 16 miesięcy od zawarcia umowy, więc gdzieś tak do marca 2026. Więc. nie ma specjalnie się jeszcze czym pochwalić i co tam analizować. Chciałbym wspomnieć króciutko o bardzo fajnej w mojej ocenie inwestycji na drodze powiatowej w Pielgrzymowicach, odebrana nie tak dawno. Przejeżdżałem przez te Pielgrzymowice, choroba mi nie pozwalała brać udziału niestety w odbiorze. Ale myślę, że naprawdę to wygląda bardzo fajnie. Jest to zasługa obecnych władz oraz poprzednich. Ten projekt się bardzo długo ciągnął. Pozyskaliśmy środki z PROW-u, o czym państwo wiecie, zakres znacie, więc nie będę mówił, ale gratuluję mieszkańcom Pielgrzymowic wyjątkowej inwestycji. Oczywiście jest do skończenia odcinek 50-metrowy. Wiem, że Pan Wójt podejmuje też inicjatywę. Dzisiaj rozmawiałem z zarządem, byłem na spotkaniu na posiedzeniu zarządu i trwa opracowywanie też takiego porozumienia tutaj z Panem Wójtem. Pan Wójt chyba się podjął projektowania tego odcinka z tego, co tak mi przekazano, ale jeszcze nie wiem, bo to nie jest doszczegółowienie, ale na pewno ten odcinek trzeba domknąć. Jeśli chodzi o ważne zadanie, dzisiaj też jadąc tutaj na sesję, zamyśliłem się i pojechałem prosto na nowy most, który jest budowany. Jeszcze on nie powstał finalnie, na rzece Dłubni w Michowicach ulica Kadrowa. Zawróciłem później ulicą Legionową. Jak Państwo wiecie, choćby z przekazu medialnego Zarząd Dróg Powiatów wzmocnił też taką część promocyjną. Już prawie ponad 80% prac zostało wykonanych. Odbiór mostu jest planowany na czerwiec, nie ma żadnych zakłóceń, więc myślę, że ta przejezdność powstanie. Bardzo duża inwestycja, a też dziękujemy gminie za to, że naprawdę ten swój budżet tutaj przekazuje, bo to są duże pieniądze. Akurat obiekty mostowe, to wszyscy wiemy, że prawie 2,8 mln ten obiekt kosztuje. Ja sobie tak pozwolę przejść do kolejnego zadania, o czym już wspominała pani radna z Młodziejowic, pani Aneta Szydłowska. Ruszyły wreszcie,



dość tak w sposób zaawansowany, prace od marca 2025 tego kolejnego odcinka. My go nazywamy drugim, chociaż on tak naprawdę, patrząc od drogi krajowej, to jest pierwszy. Już nie krajowej, bo z tego co wiem, to jest droga już wojewódzka. 1,5 km, prace są zaawansowane. Ważne jest to, że ta część mostowa już praktycznie czeka na ZRID. Z tego, co ustaliłem, to zakres mostowy, który idzie w trybie zaprojektuj-wybuduj pod koniec marca został złożony wniosek o wydanie decyzji ZRID, czyli praktycznie ten ZRID można powiedzieć, że już będzie zatwierdzony przez starostwo. Planowane zakończenie całej inwestycji to czerwiec 2026. O kwotach nie będę mówił, ale to są naprawdę duże kwoty. To jest chyba jedno z większych dofinansowań, jeśli chodzi o drogę powiatową, bo prawie 8,7 miliona z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jeśli chodzi o kolejny temat to ciągnący się, ale ma to swoje uzasadnienie, projektowanie odcinka rozbudowa drogi powiatowej w miejscowości Owczary, Michałowice, Kozierów, Narama. Umowa na projektowanie została podpisana w maju 2023 roku i pierwotnie miało być to oddane do stycznia 2025. To aneksowane jest do maja 2025 i jeszcze będzie potrzebny jeden aneks. Dzisiaj rozmawiałem z panią kierownik, że jednak protesty mieszkańców, m.in. konieczność przeniesienia zbiornika na wody opadowe. A jak przenosimy zbiornik, to musimy znów podziały geodezyjne robić, przesuwając. Wiadomo, to kosztuje czasu. Niestety dużo rzeczy, które współtowarzyszą temu procesowi. Ale jest decyzja środowiskowa i projekt jest obecnie na etapie pozyskiwania pozwolenia wodno-prawnego. Więc wstępnie zakładamy, że ten projekt będzie gotowy na koniec roku. Ale tak jak mówię, na ten moment jeszcze jest aneks obowiązujący do maja tego roku. Bardzo ciekawy, potrzebny projekt, ponieważ poprawia bezpieczeństwo praktycznie trzech gmin. Gminy Zielonki, gminy Michałowice i gminy Iwanowice. Stąd wójtowie właśnie tych ościennych gmin włączyli się w współfinansowanie tego projektu. Tam jest montaż 50%. powiat i po jednej trzeciej pozostałej kwoty te trzy gminy. I tak płynnie przechodząc do kolejnego tematu. W swojej kolejce czeka przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Masłomiąca. Projekt jest gotowy. O tych dwóch zadaniach już była mowa, ciąg pieszo-rowerowy w Młodziejowicach i Park&Ride, więc to sobie pominę. Jeszcze chciałem powiedzieć o takim zadaniu, jak realizacja modernizacji w zespole dworsko-pałacowym w Sieborowicach, ponieważ też dzisiaj na zarządzie był ten temat. Prace się zakończyły. Pierwszy etap, milion dwieście złotych. Pozyskaliśmy prawie pięćset tysięcy z rządowego programu odbudowy zabytków. Głównie te prace polegały na poprawie fundamentów, wysuszeniu, izolacji i również naprawa dachu, obróbek. Staramy się o kolejne środki po to, żeby ten zespół dworsko-pałacowy wyglądał przyzwoicie na ten moment. Myślimy też, jak go wstępnie zagospodarować, ale to jeszcze jest historia i kwestia przyszłości. Ponieważ trwały prace remontowe, więc on był wyłączony. Wiemy, że KGW w Sieborowicach podjęło działania, żeby tam ewentualnie mogło co jakiś czas się spotkać. To KGW powstało nie tak dawno, ale już wiemy, że tam chce pręźnie działać. Ponad 50 osób jest zrzeszonych. Wiemy też z przekazu medialnego, że było spotkanie z Panem Wójtem, który też deklaruje wsparcie.



Radny Powiatu Krakowskiego M. Zieliński: powiat krakowski to nie tylko potężne zadania drogowe, które generują pozyskiwanie, a także i wydatkowanie dużych kwot finansowych, ja raczej zachęcam do korzystania oferty powiatu krakowskiego poprzez bycie beneficjentem programów dedykowanych dla organizacji pozarządowych z terenu gminy Michałowice, takich jak ochotnicze straże pożarne, koła gospodyń wiejskich, kluby sportowe, orkiestry dęte. Co roku na początku każdego roku powiat krakowski ogłasza nabory w kilku obszarach tematycznych na realizację zadań publicznych. I teraz Państwu pokrótce bardzo hasłowo powiem o nich. Na przykład pierwszy nabór to jest Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Możemy pozyskać pieniądze na wydarzenia kulturalne, które jak dobrze wiemy jest dość duże zapotrzebowanie naszych mieszkańców. Innym ciekawym konkursem, gdzie możemy pozyskać pieniądze, również jest to Kultura, Sztuka, Ochrona Dóbr Kultury, ale on już jest dedykowany pod nazwą Koła Gospodyń Wiejskich Odnawianie Tradycji. I proszę Państwa od trzech lat rok rocznie aplikują do tego programu panie z Koła Gospodyń Wiejskich Nad Stawami. I w 2025 roku pozyskały środki w kwocie 6000 zł na zakup strojów krakowskich. Ale w poprzednich latach to było chyba jeszcze 8 tysięcy, a dwa lata temu 9 tysięcy. To już mówię po prostu z pamięci. Warto, w miarę proste są wnioski, gdyby koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Michałowice chciały aplikować, to będziemy nowy nabór w 2026. Na ten rok konkurs jest już rozstrzygnięty. Kolejny punkt jest to wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. On jest bardziej dedykowany dla organizacji pozarządowych i tych wszystkich podmiotów, które zajmują się szeroko rozumianą kulturą fizyczną. Kolejny obszar, gdzie możemy pozyskać środki jest to turystyka i krajoznawstwo. Są to środki pozyskane na działania z zakresu upowszechniania turystyki. Kolejnym punktem teraz obecnie bardzo modnym jest to ekologia, ochrona zwierząt, ochrona dziedzictwa przyrodniczego. I proszę Państwa, w 2025 roku, na początku tego roku, beneficjentem tego programu jest Stowarzyszenie Pozytywnej Aktywności z Michałowic, które pozyskało 10 800 na projekt Ekowojownicy, warsztaty ekologiczne dla dzieci z powiatu krakowskiego. Kolejnym programem, gdzie możemy pozyskiwać środki w zakresie upowszechniania kultury i dziedzictwa narodowego jest dedykowany program dla Orkiestr Powiatu Krakowskiego. I tu proszę Państwa po raz pierwszy w 2025 roku on został ogłoszony przez Zarząd Powiatu Krakowskiego i mamy już dwóch beneficjentów tego programu jest to Stowarzyszenie Wspieranie Inicjatyw Kulturalnych Orkiestra Dęta Hejnał z Więclawic, dotacja na zadanie realizacja i rozwój działalności orkiestr dętych przez wsparcie organizacyjne i wyposażenie sprzętowe orkiestry dętej Hejnał z Więclawic w kwocie 8 tysięcy złotych. Stowarzyszenie Muzyczno-Sportowe Orkiestra Dęta Echo z Michałowic, dotacja na zakup instrumentów, nut oraz strojów dla Orkiestry Dętej Echo z Michałowic. Wiem, że mają zakupić jakiś instrument w kwocie 5000 zł. Proszę Państwa, zachęcam do aplikowania w trybie 19A na małe granty, które możemy realizować od kwietnia do grudnia 2025 roku. Ale one są dedykowane takiej branży jak porządek i bezpieczeństwo publiczne, ratownictwo i ochrona ludności. Powiat zabezpieczył na te małe granty, czyli drobne wnioski kwotę 50 tysięcy złotych do podziału. Oczywiście proszę Państwa dość duży konkurs dla Ochotniczych Straży Pożarnych w ramach realizacji programu Bezpieczny Powiat Krakowski. I



tutaj możemy aplikować między innymi na dofinansowanie zakupów sprzętu i wyposażenia oraz środków ochrony osobistej wykorzystywanych podczas działań związanych ze zwalczaniem pożarów i innych miejscowych zagrożeń. Dofinansowanie do zakupów sprzętu niezbędnego do prawidłowego udzielania pierwszej pomocy oraz podnoszenia kompetencji w tym zakresie. Dofinansowanie zakupów samochodów ratowniczych i innych środków transportu. Zachęcam do pozyskiwania tych środków. Również ogłoszone zostały małe granty, które możemy realizować w trybie artykułu 19a od marca do grudnia 2025 roku. Mamy zabezpieczone też środki na drobne wydarzenia, tak jak powiedziałem, w zakresie kultura, sztuka, to jest 40 tysięcy, wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej 44 tysiące, turystyka i krajoznawstwo 20 tysięcy, ale tak jak powiedziałem, to są drobne eventy. Zachęcam wszystkich Państwa, bowiem gmina Michałowice zabytkami stoi i rzeczywiście jest to gdzieś moim języczkiem uwagi, dbałość o dziedzictwo kulturowe, materialne, niematerialne, abyśmy aplikowali do konkursu powiatowego pod nazwą Kapliczki Powiatu Krakowskiego. Możemy aplikować o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie oraz roboty budowlane przy kapliczkach wpisanych do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków położonych na obszarze powiatu krakowskiego. Ja muszę powiedzieć, że w mojej gminie Zielonki aplikujemy sukcesywnie, rokrocznie. Od kilku lat udaje się ściągnąć w dwóch programach. Jeden jest to program powiatowy i gmina Zielonki pozyskała na konserwację kapliczki w miejscowości Korzkiew, niedaleko kościoła, na podzamczu około 25 tysięcy złotych, ale pozyskujemy też od marszałka województwa, on ma swój program, może i też większe pieniądze możemy uzyskać na renowację zabytków. Beneficjentem tego programu zawsze jest gmina. Jeżeli kapliczka znajduje się w prywatnym ogródku, na prywatnej posesji, to gmina powinna zawrzeć porozumienie z prywatnym właścicielem i na podstawie takiej umowy staje się władającym tym terenem. Oczywiście mówimy obrys kapliczki plus, tak abyśmy mogli postawić rusztowanie, czyli nie wiem, 2,5 metra terenu na 2,5 metra, gdzie stoi w środku zabytkowy krzyż, zabytkowa kapliczka domkowa czy inna. I oczywiście mieszkaniac prywatny gminie udostępnia teren na około 5 lat, czyli na trwałość tego projektu, tego zadania. Warto, bo wiem, że wiele cennych obiektów znajduje się na terenie gminy Michałowice. Krótko kończąc już moją wypowiedź, zachęcam też do korzystania z programów w zakresie profilaktyki zdrowotnej. Ostatnio jest realizowany na terenie powiatu krakowskiego dość duży program ochrony, diagnozowania chorób tarczycy. Zachęcam też aby Państwo aplikowali o patronaty starosty krakowskie, o drobne środki, ale między innymi z takich drobnych środków wspomniane sympozjum w Gminnej Bibliotece Publicznej w Michałowicach w zakresie, wystąpień i technik interpersonalnych, komunikacji, gdzie prowadził to Pan doktor Krystian Dudek. I pozyskały na ten cel dwa koła gospodyń wiejskich, koło gospodyń wiejskich, Kurniki oraz Nad Stawami. A wczoraj starosta krakowski przyznał nagrodę finansową dla Stowarzyszenia Pozytywnej Aktywności w Michałowicach za działania ekologiczne w 2024 roku. Stowarzyszenie rzeczywiście jest liderem w tego typu projektach. Mogłem z prezesem i członkami tego stowarzyszenia wczoraj się poznać, porozmawiać. Byłem w kapitule przyznawania tych nagród i nie ukrywam, skradli moje serce.



Wójt Gminy: zacznę od tego, że chciałbym przedstawić nową Panią kierownik Referatu Inwestycji, Panią Joannę Maronę, która z pewnością bardzo chętnie wymieni się kontaktami, dlatego że tutaj Pan Przewodniczący przedstawił te kilka inwestycji, które są czy za nami, czy w trakcie. Jesteśmy na wiecznym ssaniu, ja to tak odczuwam. To, co się dzieje, to staramy się myśleć pod kątem ewentualnych zabezpieczeń. To się już dzieje. Już myślimy o kolejnych inwestycjach. Dostyc intensywnie w tym momencie kontaktujemy się z zarządem dróg bezpośrednio. Tym bardziej cieszę się, że będzie ten kontakt jeszcze sprawniejszy. Wszyscy wiedzą, że w Zarządzie Dróg pracuje była pani kierownik, więc myślę, że te relacje jeszcze jesteśmy w stanie uściślić. A jest to potrzebne, ponieważ przed nami wiele ważnych zadań. Głównie, żeby cokolwiek realizować, musimy rozpocząć projektowanie. Niestety niektóre procedury się nam strasznie przeciągają. Myślę, że moglibyśmy pewne rzeczy zrobić niezwłocznie. To dotyczy przede wszystkim porozumień. My byśmy chcieli troszeczkę szybciej. Także będziemy tutaj występować o pomoc i mam nadzieję, że będziemy dzięki temu mogli szybciej ruszyć z inwestycjami. Zanim dojdę do samych porozumień, odniósłbym się do przedstawionych inwestycji. Zaczniemy od tej Masłomiacej. Tam mamy gotową dokumentację projektową. Natomiast finansowo w tym momencie ten krótki odcinek nas zabija. W ostatnim czasie spotkałem się z mieszkańcami Masłomiacej. Wielokrotnie tu temat był poruszany niezbędnych inwestycji, jak rozbudowa ulicy Parkowej. Więc w tym momencie jest przygotowana dokumentacja z ZRID-owska, tak żebyśmy mogli najzwyczajniej po jej wykonaniu taką przebudowę wykonać. To zadanie też nie będzie łatwe, wymaga przebudowy kanalizacji, wymaga budowania zbiornika na pewno retencyjnego. Zresztą tutaj tak jak przewodniczący powiedział w przypadku ulicy Granicznej, w tym momencie my na ulicy Smolnej też projektujemy nawet dwa takie zbiorniki i musimy myśleć o tym co z tą wodą dalej. Jeżeli się zaniedbuje tą infrastrukturę, to później mieszkańcy na tym mocno cierpią. Więc pewnie jak zakończymy projektowanie tej parkowej, to trzeba będzie usiąść z mieszkańcami, którzy będą w Masłomiacej musieli podjąć decyzję co pierwsze, czy rozbudowa Parkowej, czy będziemy robić to skrzyżowanie, bo w tym momencie, ja wiem, jest to pewne utrudnienie, bo brakuje tego ciągu pieszego, natomiast nie dochodzi tam do jakichś zdarzeń, zaraz może ktoś powie, musi dojść, ale nie mamy jakichś takich niepokojących sygnałów, które musiałyby wpłynąć na to, że takie środki musimy znajdować. Tym bardziej, że w tym przypadku nie ma żadnych zewnętrznych środków, tylko musielibyśmy to realizować właśnie w tych porozumieniach podstawowych 50 na 50. Więc ta inwestycja, ta dokumentacja jest gotowa. Ale to też jest dokumentacja ZRID-owska, więc terminy realizacji dokumentacji projektowej nas w tym przypadku nie gonią. Odnośnie tego zespołu pałacowego w Sieborowicach, ja Panie zapewniłem, że jestem w stanie pomóc. Natomiast, tak jak wielokrotnie też na zebraniu było mówione, jedna podstawowa rzecz. To nie gmina jest właścicielem tego majątku. I my możemy tylko prosić, więc ja zadeklarowałem jakiś udział, wkład, pomoc w tym, żeby rzeczywiście koło gospodyń mogło mieć tam jakieś miejsce, siedzibę. Nie wiem jakie są plany do końca, jeżeli chodzi o rozbudowę tego terenu, czy samego pałacu i zakresu prowadzonych prac remontowych. Natomiast jeżeli się



uda wygospodarować takie miejsce, bo Panie uważają, że to miejsce, które tam mają w Sieborowicach jest niewystarczające, żeby one mogły się rozwijać. To z pewnością zadeklarowałem pomoc. Jest drugie koło w Kończycach, któremu też musimy w jakiś sposób pomóc w takich lokalowych problemach, bo te koła się z tym borykają. Więc bardzo cenna informacja. Liczę na to, że rzeczywiście jutro spotkanie z panią starotą będzie owocne. Ja jak najbardziej jestem otwarty, jeżeli to będzie wymagało jakiegoś naszego wkładu, więc dziękuję za to zaangażowanie. Wracając do tych porozumień. Mamy brakujący odcinek 50 metrów w Pielgrzymowicach. Jesteśmy gotowi. Będziemy intensyfikować te działania. Walczymy o jak najszybsze porozumienie. Będzie potrzebna pomoc. W najbliższym czasie będą konkretne informacje dotyczące tej inwestycji. Będziemy się mocno uśmiechać o pomoc pana przewodniczącego, żebyśmy jak najszybciej mogli to zrealizować ponieważ to nas blokuje przed dalszymi pracami. Jesteśmy gotowi, na to czekamy. Podobnie będzie w temacie ulicy Jaworowej. Tam zgodnie z IS-ami, mamy realizować dokumentację projektową chodnika. Natomiast jest tam most, czekamy cały czas na OPZ i też poprawiony wzór porozumienia. Będziemy się o to przypominać. Nas to wstrzymuje, żebyśmy mogli dalej działać. Też nam bardzo zależy na tym czasie, żebyśmy niezwłocznie mogli przejść do projektowania. Tylko musimy wiedzieć dokładnie, jakie oczekiwania są w tym zakresie powiatu. Kolejnym tematem tutaj Wójt Jarosław przy omawianiu jednej z uchwał wspomniał właśnie o odcinku ciągu pieszo-rowerowego. Tutaj rzeczywiście prace nad środkami to duża praca Wójta Jarosława. Tutaj Maciej Radny Podymkiewicz też mocno w tym temacie był zaangażowany. Więc znaleźliśmy takie właśnie rozwiązanie, żeby środki, które mamy możliwości na CPR-y przeznaczyć właśnie na ten pierwszy odcinek ulicy Świętego Jakuba do ulicy Lubicz. Już jakiś odcinek możemy zrealizować dzięki właśnie dużej dotacji z ZIT-ów. Natomiast zostaje nam odcinek, który był zgłoszony do IS-ów, który też będzie dosyć ważny, czyli ulicy Zakrzyńskiego do Grabowiec. Tam zgodnie z IS-ami jest informacja o konieczności regulacji z 73. Dlaczego to powtarzam? Środkami publicznymi trzeba odpowiednio gospodarować. Jeżeli tam nie ma wystarczająco szerokiego pasa, to racjonalnym uzasadnieniem jest wykorzystanie wszystkich możliwości. Najpierw tych niefinansowych. Czyli pierwsza kolejność, jeżeli to nie było regulowane z 73-ki, to staramy się uregulować, tak żeby pozyskać grunty za darmo, a dopiero ewentualnie brakujące można to robić w procedurze np. ZRID-owskiej, żeby nie blokować tej inwestycji. Więc to jest jakby bardzo racjonalne podejście zarządu. Uważamy to też za zasadne, bo te koszty inwestycji też nie będą małe. Słuchajcie, mija kolejny rok, będą zebrania wiejskie i mieszkańcom trzeba coś powiedzieć. Żeby nie było, bo my staramy się działać, natomiast chciałbym, żeby te efekty były namacalne. Pani kierownik też będzie się w tym temacie przypominać. Bardzo nam zależy, żeby jak najszybciej zaczęła tą regulację z 72 odcinka Zakrzyńskiego do odcinka Grabowiec. Myśmy tutaj z panem przewodniczącym jeszcze siedem lat poprzedniej kadencji wspólnie zaczęli. Chodziliśmy od domu do domu. Szliśmy tą Jana Pawła i ciągle uważaliśmy, żeby nas ktoś nie potrącił, więc wiedzieliśmy, że musimy zawalczyć o ulicę Jana Pawła. Mamy dokumentację projektową, natomiast niestety przepadł nasz wniosek do Funduszu Dróg Samorządowych. Mamy pewne



deklaracje, że to zostanie oczywiście w przyszłym roku powtórzone. Natomiast musimy zejść z tej inwestycji. Tym bardziej, że mamy środki przeznaczone już na kanalizację. To jest duża inwestycja obejmująca swoim zakresem zarówno kanalizację sanitarną, jak i deszczową oraz ten chodnik. Tam są dwa przejścia. Jedno przy przedszkolu, drugie w istniejącym miejscu z nowymi przystankami. Więc słuchajcie, inwestycja spora, dosyć kosztowna. My tutaj podjęliśmy działania z wójtem Jarosławem. Powiat złożył wniosek do rezerwy ministra i teraz jest szansa, że pewne pieniądze nam się zwolnią. Ten wniosek został złożony na finansowanie czy refinansowanie mostów w Młodziejowicach. Dzięki temu pozwoli nam pewne środki uwolnić. Natomiast tego zadania niestety nie ma wpisanego w budżet. Czyli do tej pory jeszcze środki na to zadanie nie były zabezpieczone, a w tym roku potrzebujemy rozpocząć to zadanie. Jak te środki się pojawiają, będziemy lobbować o odpowiednie zabezpieczenie. Mamy zabezpieczony 1,5 mln. Zakładamy, że powiat nam zabezpieczy przynajmniej te 1,5 mln. To byśmy mieli już tutaj 3 mln. 2 mln mamy na kanalizację. To nam się robi 5 mln. Liczymy, że przynajmniej 1,5 mln uda nam się zyskać z tego mostu. Za 6,5 mln jesteśmy w stanie naprawdę zrobić znaczny odcinek. Ale słuchajcie, tego zadania na razie nie ma. Jak tylko będziemy mieć informację o tym, a w najbliższym czasie ta informacja będzie, bo myśmy byli w Ministerstwie Infrastruktury, ale z Ministerstwa Infrastruktury wniosek poszedł do Ministerstwa Finansów, więc jak tylko będzie informacja o tej dotacji, będziemy mocno walczyć o to, żeby jak najszybciej podjęto konkretne decyzje o tym, żeby zabezpieczyć środki. Wiecie, z tego, co tam po cichu wiemy, to jakieś wolne środki się już pojawiają. Będziemy chcieli bardzo szybko w tym zakresie działać. Na tę pomoc będziemy mocno liczyć. Tutaj 15 maja ważna komisja BRD w Raciborowicach. Nie wiem, czy pan przewodniczący taką informację uzyskał, czy będzie w takich też komisjach uczestniczył. Były wnioski mieszkańców Raciborowic z prośbą o poprawienie warunków bezpieczeństwa, poniżej szkoły, skrzyżowanie z naszą ulicą Krajobrazową. Generalnie ważna komisja, bo rzeczywiście chcielibyśmy tam jakieś działania podjąć. Wiadomo, że mamy tam temat ewentualnej poniżej przebudowy, ale to wszystko po zakończeniu inwestycji siódemki, o tym już wszyscy wiedzą, gdzie będą wykonane odpowiednie natężenia ruchu, tak żeby rzeczywiście zmonitorować i podjąć konkretne działania. Natomiast doraźnie trzeba poprawić to bezpieczeństwo tutaj na wysokości ul. Krajobrazowej czy poniżej szkoły. Te skrzyżowania w tej chwili są intensywnie użytkowane. Otworzyła nam się droga więc będziemy chcieli tutaj jakiś konkretnych działań i pomocy z powiatu. Będziemy także o pomoc przy ulicy Granicznej, skrzyżowania z ulicą Brzozową, którą nam to notorycznie zalewa. Myśmy składali pisma do powiatu. Powiat uważa że ma problem z gminą Zielonki, że jest zalewany przez gminę Zielonki. Na razie gmina Zielonki nie zareagowała jeszcze. Niezależnie od tego, bardzo nam zależy, bo mamy zdjęcia, w tej chwili mamy bieżące utrzymanie. Wiem, że jest bardzo ważne, żeby udrożnić przepust wzdłuż ulicy Granicznej, pod ulicą Brzozową na tym całym odcinku przynajmniej do ulicy Jutrzenki. On jest mocno zarośnięty. Przyjdzie nawałnica, nie przyjmą te rowy, w ogóle ta infrastruktura nie przyjmie wody. Ponownie zaleje tych mieszkańców. Piszą do mnie pisma, obawiają się, widzą co się dzieje. Słuchajcie, te przepusty praktycznie są niedrożne. To jest bardzo ważne, bo teraz jest



w trakcie wykonawca prac, na naszej gminie wygrał SKR. Więc są w trakcie prac, teraz pogłębiają rowy w okolicach Więclawic. Bardzo ważne, będziemy o to prosić, wnioskować, bo to jest ten czas, żeby to przeglądnąć, bo mamy duże wątpliwości co do samej drożności po tej inwestycji, bo to było wykonywane w trakcie inwestycji chodnikowej dawno. My tam będziemy planować też oczywiście jakąś swoją inwestycję, ale bardzo nam zależy jak najszybciej udroźnić i to też będzie powtórzone pismem przez Panią kierownik, więc tu na pewno bardzo bym prosił o taką pomoc. Myślę, że jeżeli chodzi o te inwestycje, to tyle co do tematów miękkich jak najbardziej, ale też planuję niedługo spotkanie z wszystkimi kołami gospodyń. Może czy obydwa panowie, czy tutaj kolega, który tymi tematami rzeczywiście się zajmuje, bo u nas nie można powiedzieć, że raczkuje, ale rzeczywiście koła pojawiają się, zaczynają się rozwijać. Cieszę się, że stowarzyszenia korzystają. Odciążają też nasz budżet. My też będziemy starali się przygotować odpowiednie programy współpracy z tego typu organizacjami. Oprócz sportu czy kultury, jeszcze w ten sposób, na dużą skalę, staramy się, żeby te koła mogły pojawić się na różnego rodzaju targach czy dożynkach, gdzie też możemy się wspólnie wspomóc.

Radny Powiatowy J. Rażny: Dziękuję Panu Wójtowi za ten głos, za odniesienie się do spraw. Ja wszystko co trzeba sobie odnotowałem. Nie będę się do wszystkich punktów odnosił, natomiast nadamy sprawom tok. Ja tylko może skomentuję inwestycje, jeśli chodzi o ulicę Jana Pawła. Dzisiaj rozmawiałem z członkiem zarządu odpowiedzialnym za infrastrukturę drogową i rzeczywiście Pan Wójt jest na bieżąco. Tutaj jest może jeszcze szansa dostać jakieś środki z rezerwy. A jak nie, to postaramy się, żeby uruchomić środki powiatu po prostu, budżetowe, tak żeby tą inwestycję przynajmniej w jakimś zakresie ruszyć, bo to trzeba etapować. I to zostało potwierdzone wstępnie, ale nie chcę składać deklaracji, bo nie chcę wyprzedzać. Nauczyłem się, że trzeba jednak poczekać na ostateczne decyzje, bo życie nauczyło, że różnie bywa. Natomiast jeśli chodzi o kwestie BRD, to ja ten temat zgłoszę kierownikowi wydziału BRD. Jeżdżą w teren, więc na pewno tutaj nawet się z nimi przejadę. Kwestie drożności przepustów. Dzisiaj choćby na wniosek pana przewodniczącego Adama Jurka zgłosiłem przegląd przepustu właśnie w Kończycach. Wiem, że pan Sołtys też tam wydzwaniał z Kończyc. Więc w harmonogram już to jest wpisane i podjedzie inspektor, bo rzeczywiście póki ten przepust nie zostanie zrobiony większy, co mam nadzieję też nastąpi, bo przecież ten projekt już też praktycznie jest na ukończeniu rozbudowy tego przepustu, to ten przepust trzeba przeczyścić, ale jeszcze też kratki, bo tam też pan radny zgłaszał, więc też dziękuję i to też inspektor rejonu sobie odnotował. Jeśli chodzi o Zakrzyńskiego, przypomnę panu dyrektorowi tą deklarację, która padła właśnie na spotkaniu IS-owym, że słusznie trzeba najpierw ten odcinek uregulować. Tak, żeby te koszty nie były takie, jakie mogłyby być przez ZRIDZ-ie. I mam nadzieję, że te wszystkie niedogodności związane właśnie z obiektami mostowymi, no czeka nas przebudowa drugiego mostu, że to zniknie i naprawdę ta gmina będzie jeszcze bardziej piękniejsza. Zresztą ja czytam artykuły, że ludzie naprawdę tutaj chcą mieszkać i chcą się tutaj sprowadzać, więc to nie bierze się z niczego.



Radny M. Kozłowski: Korzystając z okazji, że mam tutaj dzisiaj panów radnych powiatowych, chciałbym dwie kwestie krótko. Za jedną to już z góry dziękuję, bo wiem, że w dużym kajecie Pan Jarosław ma zapisane, czyli zadanie w centrum miejscowości, o które chciałem zapytać. Wiemy, czekamy z cierpliwością, prawda, Panie Sołtys, mieszkańcy, że za jakiś czas musimy się poważnie pochylić nad tym problemem i poszukać tych pieniędzy, bo rzeczywiście to urosło do znacznej kwoty. To wyglądało fajnie na początku, że to była nieduża kwota. Gdybyśmy to robili w tym czasie, to by kosztowało gdzieś pół miliona ten zakres prac, a dzisiaj się słyszy, o kwocie 3 miliony 800 praktycznie. Więc to jest szokujące, naprawdę. Jest to centrum sołectwa i też byśmy tak chcieli, jak w Pielgrzymowicach czy w Młodziejowicach, w centrum mieć bezpiecznie i ładnie.

Drugie pytanie. Wejdę troszkę w buty kolegi radnego Maćka i on mnie chyba też tu później ani nie skrzyczy, ale powie, że mam rację. Chodzi o ulicę Świętego Jakuba w Więclawicach. Panowie radni, proszę. Tam od dwóch lat bardzo mocno, ale to bardzo mocno pochyła się już jezdnia prawą stroną w kierunku od skrzyżowania z Długą. To będzie lewa w kierunku kościoła. Ona właściwie siada. Są fragmenty, gdzie jest mocno przechylona nawet na pograniczu 15 centymetrów i więcej. To jest efekt tego, że jeździło tyle samochodów, kiedy była prowadzona budowa obwodnicy s7. I kwestia chodnika. Nie wiem czy on jeszcze jest na gwarancji, czy już jest poza gwarancją, ale są miejsca, gdzie po ulewach woda stoi i to w kilku miejscach, fragmentach bardzo mocno siadło. To gdzieś tak w połowie tej drogi Świętego Jakuba. Chodnik jest zalany i tam właściwie trudno iść dzieciom ze szkoły. Myślę, że Maciek to dokończy dzieło i powie o co chodzi, bo pewnie tam pisał, pilotował. Ja też się tym interesuję, bo i dzieci nasze ze strony Maślomiacej też chodzą do szkoły na nogach, więc problem dotyczy ogólnie mnie i kolegi radnego Maćka. To tyle ze strony do powiatu. Jeszcze jedna kwestia do Pana Wójty. Jest takie podziękowanie dla Pana Wójty od mieszkańców, którzy byli na tym spotkaniu i Pan był w kwestii dotyczącej zażegnania tego lekkiego sporu pomiędzy mieszkańcami a stowarzyszeniem, które korzysta z boiska piłkarskiego na górze. Ważne, że się pan pojawił, próbuje pan ten problem rozwiązać i myślę, że jakoś to wspólnymi siłami się uda rozwiązać, żeby nie było konfliktu i żeby były obie strony zadowolone. To znaczy, żeby i szkołka miała miejsce tam dwa razy, przykładowo jak są w tygodniu na sztucznej nawierzchni, dwa razy na przykładowo na trawie na dole i odwrotnie. Myślę, że to jest do załatwienia i nie trzeba tego wałkować i ciągnąć. I są zapytania tam też rodziców do Urzędu Gminy, bo jest taka potrzeba, już widzą, bo tam jest mało cienia na górze, na boisku, jest mnóstwo dzieci, rodziców, żeby powstała taka altana, żeby można właśnie w taką pogodę upalną, czy dorośli, czy dzieci mogłyby się gdzieś schronić, czy przed deszczem. I czy gmina nie mogłaby zrobić symulacji, bo to na pewno będzie obiekt, który będzie wymagał atestu, skoro to będzie na placu zabaw, tak podejrzewam. Jaka byłaby wartość takiego zadania? Wtedy myślę, że wspólnie z Panią Sołtys, Radą i mieszkańcami trzeba dojść do porozumienia i ewentualnie szukać pieniędzy na to zadanie z Funduszu Sołeckiego na kolejny rok. Tak było najstuszej. Tylko żebyśmy wiedzieli o czym rozmawiamy, o jakiej wartości tego zadania. I tam jest jeszcze kilka ławek od nowości, one są już zdezelowane, bardzo mocno te deski, żeby je wymienić, to też by była ważna też taka kalkulacja, ile by to kosztowało takie zadanie.



Wójt Gminy: odnośnie tych placów zabaw to tak naprawdę musimy do tego podejść kompleksowo i podjąć decyzję w jakim zakresie poszczególne place mogą zostać poddane modernizacji. Dlatego, że wielokrotnie się tutaj mówi o tych placach zabaw. Myśmy monitorowali. W zeszłym roku przygotowaliśmy ankiety. Ja też trochę pojeździłem. Nie miałem tak dużo czasu, ale referat promocji tym się zajął. Okazuje się, że na tych placach praktycznie nie ma ludzi. Także w Małomiejce w tych godzinach, w których jeździliśmy, place są nieuczęszczane. Uczęszczany jest plac w Wilczkowicach pewnie z racji tego, że duże zazielenienie, drzewa, można znaleźć tam cień. Naprawdę jest zainteresowanie placem w Sieborowicach. Natomiast słuchajcie, w większości te place są puste. I teraz my musimy podjąć jakieś działania. Oczywiście nie jesteśmy w stanie w każdym placu wykonać niezbędnych inwestycji, które poprawiają tę infrastrukturę. Trudno też wykonywać, jeżeli jest to niewykorzystywane. Więc pewne działania już podejmujemy. Na pewno będziemy w dalszym ciągu modernizować Plac Zabaw w Wilczkowicach. On wymaga jeszcze modernizacji, dodatkowych atrakcji, tak żeby można było spędzać czas. Teraz tam postawiona została, czy już stawiają budkę na lody, tak żeby mogli mieszkańcy przyjść też bezpośrednio takie lody zjeść. W każdym razie takie działania będziemy podejmować. Pamiętajcie też, że mocno kładłem nacisk na poprawę infrastruktury wokół stadionu Michałowianki. My na terenie gminy nie mamy miejsca takiego sportu i rekreacji, tak żeby większość ludzi mogła z tego korzystać. Nie ma gdzie spacerować, nie ma gdzie korzystać ze ścieżek rowerowych. Myślę tutaj oczywiście o Pantraku. Taka koncepcja niedługo zacznie powstawać i zaczniemy realizować to zadanie. Będziemy chcieli poszerzyć ulicę Akacjową. Tutaj też z kolegami radnymi Piotrem Pateckim i Bartoszem Tochowiczem będziemy organizować spotkania z mieszkańcami, żeby jak najszybciej przejąć niezbędne tereny, tak żeby była i droga i ciąg taki pieszo-rowerowy. Mamy teren do zagospodarowania przy terenach Michałowianki. Chodzi o to, żeby skupiać jak największą rzeszę mieszkańców. Te poszczególne place oczywiście jak najbardziej wymagają napraw, popraw. Czy to będzie altanka. Będziemy o tym rozmawiać. Będę organizował z pewnością taką objazdówkę razem z sołtysami żeby spisać te potrzeby. Przedstawimy nasze możliwości i będziemy je systematycznie realizować. Tak, żeby się te tematy nie powtarzały tylko żebyśmy podjęli wspólnie decyzję i wiedzieli, co się realizuje, w jakim okresie czasu i żebyśmy nie musieli co sesje na ten temat rozmawiać. Jeżeli chodzi o serwis, to bardzo proszę poczekajcie na sygnał tutaj od moich współpracowników z referatu, który tym tematem się zajmą.

Radny M. Podymkiewicz: Chciałbym wszystko potwierdzić, co kolega radny Kozłowski powiedział. Ta droga faktycznie na Jakuba, ona się coraz bardziej pogarsza. Tutaj już w tej sprawie składałem też pisma, dzwoniłem, prosiłem. Mam nadzieję, że będzie to możliwe, żeby jakaś może komisja, która zajmuje się bieżącym utrzymaniem i stanem technicznym, się mogła tym zająć, tym bardziej skoro mamy koordynatora dróg powiatowych, to mam nadzieję, że tu radny Raźny też pomoże, bo problem się pogarsza i faktycznie jadąc w pewnym momencie samochód przechyla się nawet, czyli też ten problem widać, że stale ulega coraz większemu



pogorszeniu. Najgorszy fragment jest około 150 metrów przed skrzyżowaniem na ulicę Długą, kiedy skręcamy z ulicy Jakuba, natomiast na pozostałych odcinkach również pojawiają się takie osuwiska. Tak samo chodnik w paru miejscach robią się takie uskoki, spacerując można utknąć. Równocześnie też dziękuję Panu Radnemu Rażnemu za bieżące interweniowanie na tematy, które zgłaszałem. Obecnie też widziałem doraźne naprawy są przy szkole, prostowanie tam gdzie dzieci chodzą tego fragmentu chodnika. Pozostaje jeszcze temat też tutaj rozmawialiśmy słupków jest 15 sztuk wyrwanych reszta jest do malowania też proszę, już też zgłaszałem to wcześniej żeby było zrobione z tego co wiem tu pan radny się tematem zajął i liczę że ta estetyka w centrum miejscowości uda się ją poprawić i odświeżyć. Skoro mamy pana radnego, ja też jako komendant gminny zwrócę się. Bardzo panu dziękuję za osobiste wspieranie właśnie Ochotniczych Straży Pożarnych. Ja pamiętam jeszcze lata, gdzie powiat krakowski w ogóle żadnej pomocy nie udzielał jednostkom OSP. Odkąd Pan działa w strukturach samorządu na poziomie powiatu to są coroczne dotacje, programy, z których korzystamy jako lokalne jednostki zapewniające bezpieczeństwo mieszkańców gminy Michałowice. Jak również mieliśmy okazję współpracować przy projekcie czujek tlenu węgla. W tym roku nas ominęło, ale mam obietnicę, że w kolejnych latach wrócimy do realizacji pomocy seniorom w zakresie bezpieczeństwa pożarowego w ich domach. Jeżeli chodzi o pozostałe tematy, o których tutaj była już mowa, zarówno też w tym co Pan Wójt mówił i te place zabaw, to jeszcze nawiążę tylko, że taka jest prośba, ona się już przewija też od pewnego czasu, chodzi o adaptację placu zabaw w Więclawicach, umożliwić wjazdy wózkami, kiedy rodzice przyjeżdżają, są małe dzieci, żeby z poziomu chodnika można było podjechać, bo dostęp do placu zabaw jest utrudniony, trzeba pokonywać stopnie. Jest to taka cała wspinaczka na ten plac zabaw przy szkole, dlatego tam wiem, że zarządza tym pani dyrektor, ale może we współpracy z dyrektcją szkoły może Pan Wójt może zlecić to albo w jakiejś innej formie umożliwić właśnie taką dostępność dla wózków. Skoro jeszcze mowa o tej potrzebie modernizacji tych placów zabaw, to jedna taka sugestia może, bo w niektórych gminach widzę, że te place zabaw mają takie maty, gdzie ewentualnie dziecko jest amortyzowane. U nas na wszystkich, przynajmniej na większości, na których miałem okazję być, to widzę, że jest piasek. Ten piasek też trzeba go wymieniać później. Dzieci przychodzą to później na brudzone w domu. Czy ewentualnie projektując jakieś zmiany, modernizacje tych placów, czy byśmy nie mogli Panie Wójtę tak pomyśleć o podniesieniu parametru w zakresie tych specjalnych mat amortyzujących upadek. To by też myślałem, że w zakresie utrzymania czystości i konserwacji tego placu byłoby może mniej uciążliwe niż uzupełnianie piasku. I myślę, że ostatnia taka sprawa to jest to, co też tu słyszałem o kwestii pogłębienia rowów. To było w kontekście drogi powiatowej. Natomiast to jest taki problem, myślę, że też myśmy o tym już rozmawiali w poprzednich latach, ale ja do tego wrócę na chwilę, bo nawet jeżeli Urząd Gminy zleca przekopanie rowów, to czasami one są pięknie wybrane i właśnie widzimy te przepusty, które są w zasadzie w całym swoim świetle wypełnione tą ziemią, która jest tam naniesiona. Tutaj jeszcze pamiętam, jak było mówione kiedyś, że to jest obowiązek mieszkańca, żeby sobie to udrażniał. Natomiast wiemy, że nie wszyscy mają możliwość, też są czasami seniorzy, którzy ciężko, żeby



tam gdzieś chodzili z łopatą i to kopali. Nie wiem, czy kompleksowo nie moglibyśmy tego zrobić, że jeżeli jest na przykład zlecenie wykonywane przekopania takich rowów, to jednak, żeby to w tym momencie zlecać w postaci udrożnienia, czy zakup świdra, czy nie wiem jak technologicznie to należałoby wykonać, wtedy ta inwestycja ma sens, bo jeżeli my tylko kopimy i jest to na zasadzie wybrania z rowu i powiedzmy 100 metrów w prawo, 100 metrów w lewo ten rów jest niedrożny, to trochę jeśli chodzi o meliorację przeczy zdrowemu rozsądkowi i może jest niepotrzebnym kosztem wtedy jeśli chodzi o wydatkowanie pieniędzy na ten cel. Dlatego prosiłbym, aby tego typu inwestycje rozważyć w formie zleceń na realizację kompleksową wraz z udrożnieniem przepustów. Koszt, ja wiem, że pewnie będzie większy wtedy, ale tylko wtedy myślę, że to będzie działało. I będę jeszcze tutaj chciał poprosić Urząd Gminy i myślę, że może Referat Inwestycji też, aby przyjrzeć się problemowi związanemu z ulicą Leśną, która biegnie od Maślomięcej w stronę Więclawic i też w sumie sięga w Więclawicach. Ja już też zgłaszałem, jest mocno już zdegradowana ta nawierzchnia. Ona była teraz naprawiana, ta naprawa tak jest mocno doraźna, natomiast sama w sobie ulica zaczyna być coraz bardziej obciążona ruchem samochodów. I o ile tam była wykonana nakładka asfaltowa umożliwiającą przejazd jednego samochodu, bo ten ruch był słaby, tak teraz te samochody, które się tam wyprzedzają, sam również, staram się w sumie omijać nawet ten odcinek, ale kiedy spotykają się samochody, to zajeżdżają na posesję mieszkańców, rozjeżdżając ich tam trawniki. Mieszkańcy walczą z tym, z tego co widzę stawiają jakieś słupki, tyczki, żeby samochody nie wjeżdżały. Natomiast faktyczny ruch tam stale się zwiększa i myślę, że należałoby rozważyć kwestie albo dodatkowych nakładek asfaltowych, albo jakieś nadsypania poboczy. Ta droga jest dość ciasna, ale kompleksowo myślę, że trzeba będzie się nad tym problemem też zastanowić, ponieważ ten ruch zwiększa się, stale, stale tutaj tych samochodów przybywa.

Radny B. Tochowicz: chciałem zapytać na jakim etapie jest zatwierdzenie przez kurię warunków dzierżawy terenu pod Park & Ride. Czy planowany jest ewentualny remont i ewentualnie kiedy tego dolnego parkingu przy kościele. To może od razu też zapytam jeszcze o ulicę Parkową. W kwietniu jeden z mieszkańców, tak jak tutaj wspominałem na poprzedniej sesji, złożył pismo zaadresowane do mnie w sprawie poprawienia nawierzchni ulicy Parkowej w Michałowicach. 23 kwietnia odbyło się spotkanie z mieszkańcami, w którym również udział wzięła pani przewodnicząca Rady Gminy, pani Katarzyna Dyląg. Po wizji w terenie wszyscy jednoznacznie stwierdziliśmy, że jest konieczne poprawienie stanu nawierzchni tej drogi. Jeden z mieszkańców tej ulicy wnosi o wykonanie nakładki asfaltowej. Natomiast zdajemy sobie sprawę, że ta szerokość tej ulicy jest niewystarczająca, żeby wykonać taką inwestycję. Natomiast czy byłyby jakieś możliwe prace takie na już do wykonania powiedzmy podsypania jakiegoś destruktu asfaltowego i utwardzenie go na tej ulicy. Droga jest dziurawa, znaczy wyboista. Kurz się unosi teraz przy tej pogodzie jaką mamy. To jest taka droga trochę zapomniana tutaj przez nas, przez gminę. Natomiast też rozmawiałem dzisiaj, akurat mi się udało spotkać z panem kierownikiem firmy, która to firma prowadzi inwestycje chodnikową w Młodziejowicach, Michałowicach, przy



ulicy Podedworze i tam dalej w Młodziejowicach. I zapytałem się właśnie czy mogliby taki asfalt, który tam frezują z tej nawierzchni tutaj ewentualnie wysypać. Przekazałem numer telefonu do pana kierownika, panu Sebastianowi, który zajmuje się drogami gminnymi. I czy ewentualnie po przeanalizowaniu tej kwestii byłaby taka możliwość, żeby taki destrukt asfaltowy wysypać, utwardzić. Pan kierownik z firmy Interviate był ze mną na tej ulicy dzisiaj jeszcze i zobaczył. Ten stan tej nawierzchni powiedział ze swojego punktu widzenia, że jest możliwe wysypanie czegoś takiego, utwardzenie, żeby to jakoś doraźnie tam poprawić ten stan tej nawierzchni. Także tutaj prosiłbym o przeanalizowanie tej kwestii. Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to chciałem panu radnemu Jarosławowi Rażnemu pogratulować, że pełni taką funkcję, która mam nadzieję, że przyczyni się również do jeszcze lepszej współpracy na terenie naszej gminy odnośnie dróg powiatowych. Również dziękuję panu radnemu za udział w spotkaniu również 23 kwietnia. To było takie łączone spotkanie, ponieważ mieszkańcy z ulicy Dąbrowskich pisali do mnie w kwestii podjęcia jakichś działań odnośnie poprawy bezpieczeństwa przy tej drodze powiatowej. To spotkanie się odbyło 23-go kwietnia, tak jak wspominałem. Takie wnioski, że jakby pierwsze kroki, które moglibyśmy podjąć to jest zwołanie Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, aby ocenić faktycznie stan zagrożenia, jak możemy poprawić bezpieczeństwo na tej drodze. Ponieważ tam, tak jak mieszkańcy mówią, samochody rozpędzają się do dużych prędkości, są zakręty. Tych aut tą drogą jeździ coraz więcej. A tam akurat taki jest odcinek, gdzie kończy się teren zabudowany i prędkość już dozwolona wynosi 90 km na godzinę. Natomiast wiadomo też niektórzy znacznie przekraczają tą prędkość. Zdarzają się sytuacje, że ścinają też te zakręty dość mocno albo muszą gwałtownie zjeżdżać na przeciwległy pas, na przeciwległą stronę drogi, żeby nie wypaść z zakrętu. Takie informacje mamy od mieszkańców po tym spotkaniu. I też tutaj jest uwaga taka odnośnie szkła rozsypanego przy ulicy Dąbrowskich przy skrzyżowaniu z ulicą Podedworze. Pani Katarzyna Dyląg podobno zgłaszała już taką sytuację z tym szkłem do Urzędu Gminy. Natomiast byłem jeszcze dzisiaj tam sprawdzić i to szkło jest dalej tam zaraz przy samej krawędzi jezdni. Stwarza to niebezpieczeństwo dla pieszych, rowerzystów, samochodów, dla kierujących również. Także też bym tutaj prosił, nie wiem czy to ewentualnie nasi pracownicy z Urzędu Gminy mogliby to szkło uprzątnąć. Tam podobno była taka sytuacja, że jakiś samochód jechał z szybami. Te szyby niektóre spadły. To co mogli to podobno posprzątać, natomiast zostały takie drobne elementy jeszcze tego szkła i zagrażają bezpieczeństwu dość mocno tam na tym odcinku drogi. Także tutaj bym prosił o podjęcie jakichś działań w pilnym trybie. I też odnośnie koszenia. Też nam mieszkańcy tam zwrócili uwagę. Pytali też kiedy będzie koszenie przy drogach powiatowych. Czy nawet nie pan radny powiatowy mógłby nam udzielić takiej informacji. W związku właśnie z takim koszeniem to szkło należałoby pewnie usunąć, żeby nie stwarzało też zagrożenia dla tych osób, które będą kosiły to pobocze pewnie w niedługim jakimś czasie. To jest druga kwestia, taka powiatowa. Natomiast jeszcze w poprzedniej kadencji skierowałem takie pismo odnośnie obniżenia chodnika przy ulicy Księdza Mariana Pałęgi, przy skrzyżowaniach z ulicą Akacjową, z ulicą Jurajską w Maśłomiącej. Wtedy te poprawki chyba nie mogły być, z tego co pamiętam, wykonane, ponieważ była jeszcze gwarancja na wykonanie tego chodnika.



Ostatnio nawet zdarzyła się taka sytuacja, tak jak moja małżonka była świadkiem, jak jedno z dzieci, które jechało z rodzicami na rowerku, przejeżdżając przez chodnik z jednej strony na drugą stronę tego chodnika, po prostu przeokołkowało i gdyby nie miało kasku, to różnie by się to mogło skończyć. Także widzimy, jak te chodniki teraz są projektowane. Nie wiem, dlaczego tu tak akurat wtedy było wykonane. Natomiast te zaniżenia chodników tam, gdzie mamy skrzyżowania są, prawda, wykonywane. Także tutaj też prosba do pana radnego powiatowego czy można by wziąć pod uwagę zaniżenie tych chodników w miejscach takich przebiegu z innymi drogami, żeby to nie stwarzało niebezpieczeństwa dla pieszych i rowerzystów również.

Radny Powiatowy J. Raźny: Odnośnie Więclawic i poprawy chodników to dziękuję za to zgłoszenie. Rzeczywiście jest albo to realizowane w etapie pozimowym, bo niekiedy się zdarzają takie uszkodzenia, ewentualnie planowo jest ekipa remontowa i takie poprawki są realizowane. Po prostu czasami te chodniki się zapadają albo już ze starości, albo z różnych tam przyczyn. Więc przyjmuję to. Jeśli chodzi o tą drogę, to też się temu przyglądnijemy. Słupki do naprawy pan radny zgłaszał. Rzeczywiście dzisiaj jeszcze rozmawiałem z panem kierownikiem od utrzymania dróg i zajmuję się sprawą tylko, że ten temat po pierwsze jest to objęte nadzorem konserwatora zabytków, więc to nam wydłuży temat, bo rzeczywiście cały ten kompleks sakralny i otoczenie było kiedyś robione ze środków chyba nawet zabytków, już jakiś czas temu. Pamiętamy, że to zagospodarowanie wsi, chyba to nawet gmina realizowała, z tego co pamiętam. Ale temat jest zgłoszony i pracują nad tym, ale proszę o cierpliwość, bo konserwator chyba musi znając ścieżkę przyjąć koncepcję, trzeba z nim uzgodnić projekt nawet. Także nie jest to takie proste, a te słupki są takie roustykalne, więc też nie można dać innych, a nie wszystkie się da naprawić, bo chyba tak jak Pan radny mówił z 15 ktoś sobie zabrał. Dziękuję za poruszenie tematu straży pożarnych. To jest ważne dla nas. Bezpieczeństwo. Straże pożarne w gminie Michowice działają bardzo dobrze. Zresztą widzimy to ich działanie. A pan radny jeśli chodzi o te czujki czadu jest jednym z inicjatorów, bo też mnie nie ukrywam zaraził tym tematem i chcemy te programy czujkowe realizować szerzej. Wchodzimy w takie porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i liczymy na jakieś wsparcie z zewnętrznych środków. Sam jako inicjator we współpracy z Ochotniczymi Strażami przekazaliśmy domostwom potrzebującym ponad 300 czujek. Oczywiście nie chodzi o ilość, ale chodzi o to, że te czujki, bo mamy informację zwrotną, realnie ratują życie. W ostatnich paru miesiącach, mówię o okresach zimowych, gdzie się grzeje, Miałem cztery zwrotne feedbacki. Giebutów, Wola Radziszowska, Skawina. Ta czujka przekazana w ramach naszego programu zadziałała i uratowała małżonków. Wiadomo, że chodzi o rodziny z dziećmi. gdzie w nocy śpimy, bo myślimy, że jest bezpiecznie, bo czadów rzeczywiście nie czuć. Spotkanie na ulicy Dąbrowskich z Panią Przewodniczącą zresztą też i z panem Sołtysem było bardzo ciekawe. Było bardzo dużo mieszkańców. Podejmiemy działania te po kolei trzeba tam działać. Nie da się od razu tam zaprojektować chodnika, bo po pierwsze nie wiemy jaka jest możliwość, po drugie mamy bardzo dużo zadań otwartych, które czekają. Zawsze oddajemy prym gminie. Gmina wie najlepiej, jak priorytetyzować, bo jest najbliżej mieszkańca. Możemy



zapropnować komisję, ograniczenie prędkości. Może się uda poprawić pobocze. Wszystko zależy od dostępności, którą trzeba zbadać z zespołem BRD i Policją. Szkło to już zgłosiłem i dziwię się, że to nie zostało zabrane, bo to jest w pasie drogi powiatowej. Ponowie to zapisałem sobie ten temat, bo to było podnoszone na spotkaniu również. A co do Mariana Pałęgi, to wiem, że tam zgłaszałem poprawy. Panie radny, wiem, że tam poprawialiśmy nakładkę asfaltową. A co do tego obniżenia chodnika, to wydaje mi się, że to miało tutaj jakieś techniczne uzasadnienie, ponieważ chodziło o to, żeby nie sugerować przejścia sugerowanego po prostu, żeby go tam nie wyolbrzymiać, bo tam jest zaraz zakręt i te chodniki się kończą. I być może chodzi o to, żeby matka z dzieckiem nie myślała, że tam można sobie tak bezpiecznie przejść, tylko wzmocniła uwagę. Bo wiem, że tak gdzieś w korespondencji sobie przypominam, bo Pan radny ten temat chyba dwa lata temu poruszał. Także tam może być problem taki, że nie można po prostu tego sugerowanego przejścia zlokalizować. Ostatnio mamy dużo zgłoszeń, jeśli chodzi o drzewa, staramy się przyspieszać, ale to państwo musicie wiedzieć, bo mieszkańcy nie wiedzą, że jest ścieżka taka, jaka jest, że musi być dendrolog, że musi ktoś być z ochrony środowiska, że w przypadku pasa powiatowego to mamy gminę, gmina też tutaj współpracuje, ale to wymaga czasu, obiegów. Dendrologzy nie chcą usuwać drzew. Jesteśmy teraz proekologiczni i nawet widziałem takie zdjęcia drzew, Według mnie się kwalifikowały, natomiast ocena jest taka, że ratujemy, podchodzą nawet pomniki przyrody. To jest trudne, bo jest ten konflikt pomiędzy mieszkańcem, który chce się pozbyć. Z tego, co wiem, to nawet tam dyrektor odpisywał, że to nie jest w pasie drogowym, więc my tutaj nie możemy. To jest teren prywatny. A właściciele też podlega przepisom i tutaj musi się zgłosić do gminy i przejść tę ścieżkę. A jeżeli już zarząd dróg stwierdził, że drzewo jest zdrowe, to nie da się. Czasami straż pożarna też tutaj pomaga. Wiem, że interweniuje i też jeżeli byśmy taką ścieżkę chcieli przyspieszyć, to prosimy straż, ale to też musi być poprzedzone oceną. Wtedy w niektórych przypadkach nie wymaga nas ta decyzja. decyzji. Natomiast przecinki drzew możemy realizować w koronach do 30% bez decyzji, ale też musi być ocena i opinia. Też nam się tutaj udało z panią radną Cielecką jakieś takie drzewo przyciąć. Wydaje się, że drobna sprawa, ale rzeczywiście jak była burza to mieszkańcy się denerwowali, bo doszło do uszkodzenia ogrodzenia, chyba mienia samochodu z tego, co przekazywał właściciel. Więc z małych spraw się, że tak powiem, dużo rzeczy dzieją.

Wójt Gminy: Co do parkingu to wysłaliśmy już ostatnią informację, czyli kosztorys z samej inwestycji, który miałby potwierdzenie planowanych nakładów finansowych. To było istotne dla ekonomy z kurii ponieważ operat szacunkowy dzierżawy takiego terenu opiewa na kwotę 7 tys. zł. Jak wiecie mamy wynegocjowane 3 tys. zł. Musimy też wskazać inwestycje i te nakłady, które zostaną poniesione. Jest to ostatni dokument, który mieliśmy przesłać. Mam już tak naprawdę praktycznie tą umowę mamy wzorcową, więc mam nadzieję, że może w tym tygodniu uda nam się zamknąć. Temat jest w tym przypadku nie zagrożony. Co do ulicy czy spotkania z mieszkańcami. Słuchajcie, ja sam jako przewodniczący organizowałem wiele komisji, bo chyba uczestniczyliście w tych komisjach, żeby ona była nie tyle efektowna, a efektywna. To powinno



być zwołane w ciągu dnia, tak jak są też pracownicy referatowi. Jeżeli wy jako radni bierzecie na siebie odpowiedzialność za spotkanie z mieszkańcami, to powinniście w jakiś sposób to kontynuować albo udokumentować. Bo my nie wiemy o czym rozmawiacie z mieszkańcami, nie wiemy w czym tak naprawdę tkwi problem, bo pismo jest do radnego, Oczywiście, że przechodzi przez dziennik, my go widzimy, ale nie mamy kompetencji do tego działania, skoro pismo jest skierowane do konkretnej osoby. Jeżeli podejmujecie działania i organizujecie te spotkania, to bierzecie ciężar na siebie naszego działania. Jeżeli oczywiście w tym momencie też możecie skierować teraz pismo, do wójta gminy, że odbyło się takie i takie spotkanie, mieszkańcy mają takie i takie problemy. My będziemy musieli to przeanalizować jeszcze raz, więc tracimy czas. Taką komisję należy zwołać oficjalną, tak żeby mogła być np. pani kierownik czy delegowany pracownik merytoryczny. Rozmawiamy z mieszkańca, bo mieszkaniowiec czegoś oczekuje, czegoś potrzebuje, ale my dopiero na miejscu jesteśmy w stanie realnie ocenić, co jesteśmy w stanie ewentualnie zrobić, co musimy sprawdzić i w tym momencie możemy szybciej na to zwrócić uwagę. Jeżeli chodzi o jakieś inwestycje konkretne, właśnie tu w tym przypadku, żeby coś zrobić trzeba mieć odpowiednie własności. Wiecie, że w dalszym ciągu mnóstwo dróg jest nieuregulowanych. Ja temat tej ulicy słyszę pierwszy raz. Chodziłem na zebrania wiejskie, mieszkańcy nie przychodzą. Niejednokrotnie Was prosiłem. Są problemy. Prosić tych mieszkańców, żeby przyszli na zebranie wiejskie, żeby o tym powiedzieli, żeby inni widzieli jakie nakłady finansowe są na dane inwestycje, żeby o to zawalczyli. My przecież pracujemy nad budżetem, zaczynamy pracować w listopadzie nad budżetem. W październiku, my wcześniej troszeczkę jesteśmy tu razem, ale już w listopadzie pracujemy nad tym budżetem i planujemy bieżące wydatki na bieżące utrzymanie, ale najpierw musimy mieć zmonitorowane miejsca. Jeżeli ten wykonawca jest w stanie taki materiał przywieźć, wysypać, zagęścić i nic za to nie musimy zapłacić, ale wcześniej musimy sprawdzić, czy możemy tam wysypać. Czy to nie wysypujemy jakiemuś panu Kowalskiemu w terenie, tylko czy na naszej działce. Więc to wszystko wymaga określonych procedur. Ja bym was bardzo prosił, żebyśmy w tym zakresie współpracowali. I słuchajcie, jeżeli mamy wykonywać inwestycje, organizujemy oficjalne komisje. Inwestycyjna, budżetowa, tak jak te komisje były przeze mnie organizowane. Tak, żeby byli pracownicy, żeby byli mieszkańcy, porozumieć się i wtedy możemy podejmować działania. A tak, my nie będziemy w stanie kontrolować działań, które sami podejmujecie, rozmawiacie z tymi mieszkańcami, my nie wiemy o czym, a później oczekuje się od nas jakichś takich rozwiązań. To będzie bardzo trudne. Ciężko to skomunikować i naprawdę podjąć dobre decyzje. Bardzo Was proszę, żebyśmy tutaj byli w ścisłej współpracy. Dużo łatwiej nam będzie te zadania rozwiązywać. Ja wspominałem o pewnych rzeczach, które się zadzieją, bo pani kierownik złożyła pismo i wtedy będzie łatwo kolegom, radnym powiatowym na przykład działać na podstawie tych pism. A takie wrzutki czasem z łapanek to są też trudne, więc zachęcam do tego, że jeżeli złożycie pismo do mnie, to wiadomo, że zgodnie z kompetencją my przekierujemy, ale ja Wam też nie bronię samemu działać, bo na przykład mam pismo, nie przyniosłem go teraz, radnej Beaty Basoń, gdzie koresponduje z powiatem, powiat odpowiada, wskazuje pewne działania, jakie



powinny być wykonane i w ten sposób możemy pracować też. Nikt się nie obrazi przez to, że chcecie w ten sposób pracować. Ale jeżeli to zajmuje Wam czas, to skierujcie takie też pismo do nas. Ja naprawdę unikam biurokracji. Natomiast jeżeli to jest w zadaniach inwestycyjnych, to musi być ślad. To musimy o tym mówić. Ale tu się nikt nie obraża, bo wiadomo, pewne procedury, czas, były planowane inne zadania, ale w końcu się zadziało. Dlatego, że byli informowani pisemnie, dlatego, że w tym temacie skoro pisał radny, skoro interweniował z radnym powiatowym, skoro było to zgłaszane pisemnie przez Urząd Gminy, to w pewnym momencie oni tą dokumentację mieli, zebrali i to się po prostu zadziało. Natomiast ja patrząc z perspektywy czasu też wykazuję dużą cierpliwość, bo wiem, że wszystkiego tak się nie da. Są jakieś stany zagrożenia, trzeba zadziałać. Mówimy o tych rowach, które są w stanie tych prac. Natomiast niektóre rzeczy po prostu trzeba zaplanować. Więc żeby nam to ułatwić, a żebyśmy nie tylko gadali, tylko mogli działać, to róbmy to w sposób skoordynowany. Jeszcze raz mówię. Chcecie sami działać? Działajcie sami. Ale my jesteśmy od tego, żeby po prostu w tych działaniach pomóc i być bardziej skuteczni. Więc na obecną chwilę mogę powiedzieć, że nie wiem co tam się dzieje na tej ulicy. I nie wiem, co mam sprawdzać, bo ja nawet orientacyjnie nie wiem, co mam tam zrobić. Jeżeli pan przewodniczący przyjmuje tą informację o ewentualnej komisji bezpieczeństwa, to czekam na to, że coś się zadzieje. I to będzie u nas zgłoszenie, pojedziemy, tak jest do Raciborowic. Więc przyjmuję do wiadomości, że może tam poprawią. Nie wiem, co mogą tam zrobić. Jest teren poza terenem budowlanym, można jechać 90. Tak samo jak można jechać 50, a jadą 80. Można jechać 90, a jadą 120. Co możemy zrobić? Postawić znaki pewnie. Nie oszukujmy się. Na tym odcinku chodnika nie będzie bardzo długo. Nie ma się co oszukiwać po prostu. Jeżeli chodzi o poprawę bezpieczeństwa, czyli zwołanie komisji, to przyjmuję. Będziemy czekać na to. Jeżeli chodzi o działania gminy w zakresie drogi, Parkowej tam w tej okolicy to czekam na oficjalny jakiś dokument, pismo, żebyśmy wiedzieli, czym mamy się zajmować, bo tam muszą jechać pracownicy, zobaczyć, jechać w teren. Muszą sprawdzić mapy. Pewnie muszą z kimś porozmawiać, pewnie z radnym, skoro tam był, bo ktoś musi przekazać te informacje, żebyśmy wiedzieli tak naprawdę o co chodzi. Chyba, że rozczytamy się, będzie dokładna informacja, co się tam odbyło, jakie były głosy. Rozczytamy. Będziemy mieć wątpliwości, to zadamy pytania, ale najpierw musi to trafić do referatu, żebyśmy wiedzieli w ogóle, czym mamy się zajmować. Jeżeli chodzi o parking dolny, ksiądz tam podjął pewne działania, wyciął drzewa. Będziemy o tym rozmawiać w przypadku omówieniu budżetu, bo trzeba zaplanować pieniądze na dokumentację projektową. Był pomysł, żeby to jakoś tak w skrócie wyasfaltować, Natomiast też Rada, która wspomaga księdza plus ksiądz podjęli decyzję, żeby jednak nie robić tego na skrót, skoro już to inwestycje też planujemy w szerszym zakresie, poprawiamy infrastrukturę wokół gminy, to też, żeby to po prostu w tym przypadku było właśnie i efektywne, będziemy musieli zrobić dokumentację projektową, bo musimy gdzieś odprowadzić wodę, uzgodnić to wszystko z drogami wojewódzkimi. Będę z pewnością Wam proponował zabezpieczenie środków na dokumentację projektową bo ten plac będziemy musieli poszerzyć. Tam odpowiednie utwardzenie jest, więc to nie będzie się wiązało z tak dużymi



pewnie kosztami. Natomiast jest propozycja, żebyśmy go przesunęli aż do alejki, więc tam trochę terenu trzeba będzie utwardzić. Więc jak się zgodzicie, żeby zabezpieczyć środki na dokumentację projektową, przebudowę tego parkingu, to w tym roku zabezpieczymy w budżecie na przyszły rok i ogłosimy postępowanie przetargowe.

Radna E Krawczyk: Panowie radni powiatowi, faktycznie bezpieczeństwo w centrum Pielgrzymowic się poprawiło. Naprawdę jest teraz bezpiecznie. Już na poprzedniej sesji dziękowałam za tą inwestycję, ale zostało już to odebrane z tym, że jeszcze z kilkunastoma uwagami. Także jeszcze czekamy, że te uwagi będą zrealizowane. Z tego, co pamiętam, to w tych uwagach nie zostało jeszcze zapisane, gdzie się podziało lustro, które było, że tak powiem, zamontowane przez Urząd Gminy na stronę ulicy Błoniówka. Bo tam zostało zdemonstrowane i tego lustra nie ma, a ono tam naprawdę by było bardzo potrzebne. Ja jak zwykle będę dalej prosić o dalszą inwestycję w połączenie już ulicy Wierzbowej z ulicą Szlak. I ja jestem już taka natarczywa od kilku kadencji. Bardzo proszę o dosypanie poboczy na odcinku gdzie brakuje chodnika, bo naprawdę to już zgłaszam, chyba radni sami wiedzą od kilkunastu lat i to jest niedosypane, a niestety asfalt już się całkiem kruszy, całkiem jest obrywany i jest niebezpiecznie. Poprosiłam teraz inwestora, który wykonywał tą inwestycję. Na najbardziej newralgicznych odcinkach dosypali mi trochę tego pobocza, ale to jeszcze jest kropla w morzu. Panie Wójcie, mam jeszcze takie pytanie, ponieważ niestety mieszkańcy są bardzo niecierpliwi i pytają odnośnie pomiarów natężenia hałasu S7. Proszę o jakąś informację na ten temat i umieszczenie też na stronie gminy, że to będzie wykonywane. I jeszcze mam takie też zapytanie, Panie Wójcie, jak z odwodnieniem ulicy Błoniówka, ponieważ tam mamy pieniądze przeznaczone z Funduszu Sołeckiego, czy to będzie zrealizowane?

Wójt Gminy: Odnośnie może Błoniówki jesteśmy jeszcze w trakcie. O tym będziemy informować się na bieżąco. Jak będą konkretne działania tak samo jak w przypadku ekranów. Jak pamiętam jakiś czas temu też informacje do pani radnej docierały, że już chodzi o detale i że te ekrany już tam są. Nic nie wiem o działaniach wójta Kocmyrzowa na temat badania natężenia ruchu. Natomiast wiem o swoich działaniach i wiem, że robię to wspólnie z gminą Zielonki i Wielką Wsią. Są to badania niezależne od generalnej, bo to co było wielokrotnie potwierdzone, chodziłem na zebrania, tłumaczyłem mieszkańcom. Tłumaczyłem przy okazji pisma jakie dostaliśmy z Generalnej. Wystąpiłem powtórnie o przedstawieniu mi ekranów i ewentualnych rezerw na całym odcinku na terenie gminy, bo nie mogę myśleć tylko o Pielgrzymowicach. Zbieram te informacje w całość, żeby przedstawić mieszkańcom tą sytuację, ale jedno się nie zmienia. Są określone przepisy i w tego typu procedurach obowiązują w całej Polsce. Czyli jest inwestycja. Inwestycja jest nieplanowana 10 lat wcześniej. Generalnie nie analizuje terenów samych budowlanych, tylko powstałe budynki. Ludzie kupując działki często tego nie sprawdzają. Pojawiają się budynki w momencie, gdy już jest dokumentacja projektowa, gdzie wcześniej wykonano analizy. Nie można było tego uwzględnić. Dlatego procedura w oparciu o decyzje środowiskowe jest taka, że badania natężenia ruchu rozpoczyna się po 12 miesiącach od oddania



inwestycji i przekłada się do 18 miesięcy do określonego organu ochrony środowiska. I ewentualnie na tej podstawie podejmuje się decyzję o projektowaniu i wykonaniu. Czyli najpierw trzeba będzie znowu zaprojektować te ekrany i je wykonać. Więc to są długoletnie procedury i tego się nie przeskoczy. Powstały, ja mówiłem, przekazałem informacje, powstały rezerwy, ale to, że gdzieś nie ma rezerwy, tak jak też na zebraniu było i też o tym mówiłem, mieszkańcy mówią, bo tam nie ma miejsca na ekrany. Słuchajcie, jak ja mam kogoś przekonać, że nawet jak nie ma miejsca, to te ekrany, jeżeli takie badania zostaną wykonane, się pojawią. Tylko słuchajcie, to też jest tak, że te badania zostaną wykonane po inwestycji teraz. Natomiast jak później zaczną powstawać domy, to już wtedy buduje każdy na swoje ryzyko. Bo to jest ta właśnie procedura wynikająca z tego, że coś było w opóźnieniu. Teraz już wszyscy wiedzą, że jest autostrada. Gdyby ktoś zaczął budować, to już nie może oczekiwać, że takie natężenia zostaną wykonane. Do końca czerwca ma być oddana inwestycja Północnej Obwodnicy. Na odcinku Północnej Obwodnicy do węzła będzie biegł ten okres 12 miesięcy. Natomiast na S7 inwestycja ma być zakończona dopiero w lipcu przyszłego roku. Ale ja jestem już po rozmowach dwóch z dyrektorem generalnym tutaj w Krakowie. Byliśmy z Wójtem Jarosławem, byliśmy wspólnie też z Wójtami Wołossem i Golonką. Jest wstępna deklaracja, że podejmą się takiej próby, które by umożliwiły im jakby rozpoczęcie tej procedury, licząc od czerwcowej daty. Czyli w lipcu zostanie oddana ta data i oni równocześnie rozpoczną te działania jednego i drugiego odcinka, żeby nie czekać tych 12 miesięcy. Jak to będę miał potwierdzone, to zbiorę to wszystko w jedną informację. Łącznie z tym, że niedługo rozpoczynamy badania natężenia ruchu na całym odcinku. Na wybranych 8 punktach na terenie naszej gminy. W miejscach, które myśmy wskazali, jest to oczywiście to newralgiczne miejsce w Pielgrzymowicach, ale są też miejsca gdzieś wskazane przez mieszkańców tu z Zagorzyc, miejsca gdzieś takie oddalone, żebyśmy mieli też dla porównania. Badania, które mają później jakby wspomóc też przy pracach generalnej, oczywiście oni muszą wykonać swoje badania. Oni mogą tylko zwrócić uwagę na to, w jakich ewentualnie później miejscach zamieścić te punkty, bo to nie jest tak, że przez cały odcinek oni jadą i wybierają te punkty do tych badań. Więc nasze miejsca jakby wskażą miejsca ewentualnej potrzeby zbadania, jeżeli będziemy mieć też takie granice. Więc żeby nie wprowadzać takiego zamieszania i ciągle ktoś coś nowego powie, bo jak się podaje szczegółowe informacje, to za chwilę jest dorabiana ideologia. Więc słuchajcie, ja zbiorę te informacje i tak jak było w przypadku strefy ekonomicznej. Pamiętacie, ile było różnych nieporozumień, bo coś się robi po kryjomu, bo ktoś w pewnym momencie zobaczył, że będzie strefa, ale jeszcze na takim etapie, gdzie nie było o czym mówić. Że coś się robi po kryjomu, że się nie uzgadnia z mieszkańcami, bo parki krajobrazowe nie pozwalają, bo można wybudować betoniarnię i tak dalej, i tak dalej. Efekt tego mamy taki, że ja przedstawiałem tym mieszkańcom i teraz mieliśmy wystawienie planu. Przyszła tylko jedna osoba. Dyskusji praktycznie nie ma. Mieszkańcy, którzy tam podpisywali, teraz mówią, że oni tak naprawdę byli informowani, że tam jakaś produkcja, betony powstają, nie wiadomo co. Natomiast jak mieszkańcy przedstawiają im pełną informację, trafiła ona do gazetki, do materiałów, to teraz widzą, że tam się nic tak naprawdę nie będzie działo. Byłoby



tylko proste pytanie. Jak nie ten milion, to skąd ten milion? Teraz informacja np. na temat stawów, ile się słyszało, skargi na wójta, bezczynność itd. Przedstawiliśmy pełną informację o działaniach organów wszystkich, o działaniach naszych i organów, o stanie faktycznym, o możliwości itd. Mieszkańcy już ten temat znają. Inną stroną tej całej sytuacji jest bezsilność tych organów, ale nikt nie może powiedzieć, że działań nie ma. To wygląda tak, jak wygląda teraz. To wynika z tego, że ten pan został powstrzymany w tych działaniach. Zbieramy, pracujemy. Unikam szczątkowych informacji, nie przez zakłóconą komunikację, są później dezinformacja. Czyli będzie pełna informacja. Pani radna, zrobimy znowu spotkanie z tymi mieszkańcami. Chociaż trudno się z nimi rozmawia, bo oni i tak mają swoje racje, ale zrobimy to spotkanie znowu, wyjaśnimy, powielmy informacje do materiałów, do gazetki, tak żeby wszyscy o tym wiedzieli, co się dzieje i na jakim jesteśmy etapie.

Radny Powiatowy J. Rażny: Jeśli chodzi o Pielgrzymowice, to brak lustra. Rozumiem, że trzeba się zwrócić do firmy wykonującej. Pewnie oni niechcący zdemontowali. Zwrócę na to uwagę. Firma jest mi znana. Jeśli chodzi o ten brakujący odcinek Szlak - Wierzbowa to pani radna na ostatnich trzech zarządach cały czas do tego tematu wracam i mam nadzieję, że przekuje się to w działanie. Przynajmniej w kolejnym etapie może nam się udać. Będziemy prosić pana wójta też o wsparcie. To jest cenny głos, bo też mnie pytano, czy pan wójt wspiera to działanie. Natomiast podkreślany jest fakt dużego zaangażowania środków, jeśli chodzi o gminę Michałowice. Dużo rzeczy się też projektuje, to jest też warte podkreślenia. Natomiast tu się w pełni zgodzę, że taka jest przerwa po prostu nijaka. Co mieszkańcy mówią, że nie wiadomo jak to w ogóle było. Ale takich przerw jest dużo w powiecie. Czasami zastanawiam się, o co chodziło. O skrócenie odcinka, o ułatwienie sobie wyeliminowanie decyzji środowiskowej. Wiemy, że tam do iluś metrów nie musi być. Powyżej metrażu wchodzi dodatkowe procedury, które przedłużają proces inwestycyjny. Jeśli chodzi o to poboczne, to ja się tym już zajmę.

Radna G. Koziół: Ja trochę z innej beczki, bo gdybym zaczęła mówić o brakach drogowych w Zagórzycach i Sieborowicach, to byśmy tu do wieczora siedzieli, ale czekam na swoją kolejkę spokojnie, że kiedyś może się to ruszy. Ale tak przy okazji też nawiążę, bo mi się tak skojarzyło, jeżeli chodzi o organizacje pozarządowe, jakoś nie mam szczęścia do powiatu, bo w tym roku pisaliśmy. Szkoda, chodziło o jubileusz naszego koła, sześćdziesięciolecie. Myślę, że niewielu się może tym pochwalić. Niestety nie był brany pod uwagę. Natomiast z innej beczki. Ja chciałam Państwa zaprosić na 47. święto kwitnącej jabłoni. Mamy się czym pochwalić, że w naszej gminie coś takiego jest. Byłoby to już ponad 50. ze względu na pandemię i tym podobne rzeczy nie udało się tego tak zrealizować teraz przy współpracy z gminą i jako sołectwo, jako organizacje działające na terenie naszego sołectwa, to jest OSP i Stowarzyszenie Pod Kwitnącą Jabłonią, to 60-lecie jako koło obchodzimy 17 maja godzina 16.

Sołtys D. Dąbrowska: Ja krótko chciałam podziękować tutaj publicznie, bo nigdy nie mam okazji, panu radnemu Mariuszowi i chcę potwierdzić, że tak, jest bardzo otwarty i sprawdza te wnioski.



Radna E. Cielecka: Ja pytanie mam do pana wójta. Czy powstał program nowy do finansowania do oczyszczalni biologicznych u nas w Michałowicach w gminie?

Wójt Gminy: Jeszcze nie mamy takiego programu w gminie, natomiast będziemy aplikować o środki tak, żeby można było, tak jak wspominałem, dofinansować oczyszczalnię na terenie naszej gminy. Natomiast jeszcze w tej chwili nie mogę powiedzieć, czy to będzie dotyczyło każdego, czy to będzie dotyczyło wymian starych, bo szczerze mówiąc wydaje mi się, że tutaj jak najbardziej celowa byłaby ta dotacja, bo jak ktoś buduje nowe, to już ta sytuacja troszeczkę inaczej wygląda. Natomiast jednak raczej chcielibyśmy poprawić te warunki, czy obniżyć rzeczywiście koszty funkcjonowania, koszty obsługi tych szamb. Oczywiście tą kanalizację musimy jak najszybciej rozbudować, natomiast są miejsca, gdzie jednak to potrwa dłużej. Na forum też czytałem, że są cały czas dotacje. Słuchajcie, naprawdę faktycznie panuje wszechwiedza. I czytasz i to jest tak, dotacje są, tylko trzeba je wziąć. Lista ostatnio opublikowane, kto dostał z KPO, nie ma tam Michałowic. Szczerze mówiąc, ja podjąłem decyzję, że nie będziemy się chwalić składaniem wniosków. To jest absurdałne. Możemy się pochwalić otrzymując dotacje. Bardzo pracowaliśmy nad KPO, żebyśmy mogli sfinansować dużą inwestycję kanalizacyjną w Młodziejowicach. Niestety, pomimo tego, że bardzo dobrze przygotowany projekt, dużo punktów, jesteśmy za bogatą gminą. Jak zobaczycie, jakie gminy otrzymały. Mało było środków. Jest tam problem z dystrybucją środków przez Urząd Marszałkowski. Mam nadzieję, że pewne rzeczy będą wracać. Naprawdę wykonano dużo pracy. Nic nie zaniedbano. Jesteśmy za bogatą gminą, żeby się na tę dotację załapać. Już pracujemy nad kolejnym źródłem finansowania. Mamy dokumentację i chcemy ją zrealizować. Więc jeżeli naprawdę coś się pojawia, to na pewno się tym pochwalimy. Także nie ma czegoś takiego teraz. Tak samo jak się pisze o różnego rodzaju programach, to trzeba sprawdzić, czego one dotyczą, bo może być gmin, które np. mają oczyszczalnię ścieków. My mamy stację zlewną. Nie zawsze można się kwalifikować do różnego rodzaju dotacji. Jeżeli chodzi o oczyszczalnię, jest szansa, że będziemy mogli próbować aplikować. Jeżeli tak się uda, przygotujemy program dla mieszkańców. Oczyszczalnię na pewno będziecie o tym wiedzieć, bo na pewno będziemy się tym chwalić. Natomiast to jest kolejna sytuacja taka jak w przypadku kontroli, bo wiecie, że nie ma Straży Gminnej, są pracownicy referatowi i trochę inaczej to wygląda. Czyli działają 5 razy szybciej, 10 razy szybciej. Ale to wynika z naszego obowiązku. Nie robi się tego na złość mieszkańcom. Mnóstwo oczyszczalni, które funkcjonują, jest niezalegalizowanych. To jest obowiązek mieszkańca. Zdaję sobie sprawę, że jest nieświadomość. Ale to nie zwalnia z konieczności znajomości tego prawa. Jeżeli mieszkaniacy postępują zgodnie z wytycznymi, to my każdemu pomagamy jak najszybciej to załatwić. Nie wiem, dlaczego nie przyjmują do wiadomości, że pewne rzeczy trzeba poprawić. Staramy się, rozmawiamy, proszę, żeby do mnie przychodzili. Staramy się, żeby pomóc mieszkańcom, żeby zalegalizowali. Potem mamy wóz asenizacyjny. Nikt nie powie, że do nich nie przyjedzie samochód. Jedziemy, wypompujemy nawet na 45 metrach w tej chwili. Nie ma problemu, żeby tego nie zrealizować. Co do pojawiających się informacji, żeby ktoś mi napisał, że nie jest wystarczająca wiedza, żeby



mi nie zarzucili, że kogoś jeszcze obrażam, to ja się po prostu już nie odzywam. Tam, gdzie mogę wyjaśnić, przyjmujemy, piszę. Ale jak ktoś absurdy zamieszcza, to już nie jestem w stanie tego komentować, bo nie jestem w stanie tego po prostu wyjść. Pewne rzeczy możemy pokazać, możemy przedyskutować. Zawsze chętnie o tym tutaj porozmawiam i o tym podyskutuję. Także myślę, że tego pana mieszkańca można przysłać do mnie, poprosić, żeby przyszedł. Ja mu wszystko wyjaśnię. Będzie doskonale wiedział, co ma zrobić i że ma tylko takie wątpliwości. Niestety tak jest, że niektórzy się oburzają, że muszą czekać dwa tygodnie, ale każdy kto chce może przyjść. Z każdym rozmawiam bez ograniczeń, staram się, chodzę po referatach, załatwiamy te tematy. Mnóstwo mieszkańców jest tak w ten sposób załatwianych, są zadowoleni. Dlatego bardzo was proszę skierować go do mnie, nic się nie dzieje, ja przyjdę na pewno i pomogę.

Radna E. Cielecka: Jeszcze jedno pytanie wykorzystując tutaj, że mamy pana radnego powiatu, bo już kiedyś zgłaszałam taki w zasadzie projekt umieszczenia przystanku nawet linii gminnej przy nowym markecie spożywczym. I to jest ulica Górna i to jest droga powiatowa przy tej głównej. Właśnie wiele osób mi się pyta, czy jest taka możliwość w stronę Górnej Wsi, bo jedzie bus gminny M1. I rzeczywiście wysiada osoba zaraz za zakrętem na E7, ma bardzo blisko, natomiast z zakupami już niestety jest duża odległość między przystankami, właśnie od czego zacząć, żeby po prostu móc uzyskać pozwolenia, żeby ten przystanek powstał. Nawet nie mówię, żeby MPK tam się zatrzymywał, ale żeby ten bus M1. Okazuje się, że to bardzo ważna sprawa, jak ten sklep już został uruchomiony to ludzie by chętnie właśnie, zwłaszcza starsi, którzy nie jeżdżą autami i chcieliby sobie zrobić zakupy, to jest dla nich bardzo ważna sprawa.

Radny Powiatowy J. Raźny: transport zbiorowy to akurat domena gminy i Pan Wójt tutaj się zajmuje tym nie od wczoraj. Z Państwem radnych zresztą przecież cały czas usprawniacie tą komunikację, również gmina Zielonki też podaje jako dobry przykład gminę Michałowice. Jeśli chodzi o projekt przystanku, to my opiniujemy przy drodze powiatowej, ale to musi być inicjatywa gminy, bo pewnie trzeba się dogadać z zarządem transportu, o ile to ma być linia, nie wiem jaka linia, czy tylko taka czy inna i znaleźć miejsce, czy to się zmieści w pasie. Natomiast tak, my projekt uzgadniamy, natomiast nie budujemy przystanków, chyba że wiąże się to z inwestycją, to wtedy w trakcie, przy projekcie.

Wójt Gminy: prowadziliśmy pierwsze konsultacje na temat poprawy transportu na terenie gminy, będą teraz organizowane corocznie. Ten transport rozwijamy. Rozmawiamy o tym, że będzie parking w Więclawicach, parking w Raciborowicach, rozwijamy parking w Michałowicach i będziemy rozbudować przez to też komunikację wewnętrzną, żeby jak najszybciej między tymi parkingami autobusy wewnętrzne się przemieszczały. Tak jak tutaj mamy 307, myślimy o rozwiązaniach z Więclawic poprzez Pielgrzymowice i Zastów, tym dołem też, tak żeby po prostu móc jak najszybciej tych mieszkańców dowozić. I teraz faktycznie, jeżeli są takie potrzeby, to prosimy, żeby przychodzili mieszkańcy, uczestniczyli w tych spotkaniach, w tych konsultacjach,



My w tym momencie mieliśmy zgłoszenia konieczności wykonania parkingów na przykład w Wilczkowicach, na Zielonej Dolinie. Czym się zajmujemy? Problemami komunikacji na przykład na Zerwanej, ale od strony Woli Więclawskiej, więc też będziemy chcieli pewnie kierować kursy, bo tam mieszkańcy też potrzebują jeszcze z Zagórzyc, więc pewnie myślimy o tych rozwiązaniach od Zagórzyc przez Wolę Więclawską, Zerwaną tutaj do parkingów. Być może będziemy się wycofywać z kolei Łuczyce, bo musimy to analizować, bo jeśli nie korzystają z tego praktycznie nasi mieszkańcy, to lepiej zagęścić M1. Pracujemy już nad przystankiem, który tutaj radna zgłosiła. Czyli tak, żebyśmy mogli w okolicach Biedronki, w stronę Michałowic ul. Górnej, tutaj przejścia dla pieszych w Michałowicach. To są już zgłoszenia, które były i nad tym pracujemy. Przystanek też oczywiście na Zerwanej. Więc trzeba mieszkańców zachęcać, żeby oni uczestniczyli w tych konsultacjach, też jakby ukłón waszą stronę, żeby ich informować, żeby ta partycypacja była jak najszerza, żebyśmy mogli ująć wszystkich tymi zgłoszeniami, bo jak widzieliście, wszystkie zgłoszenia, które się pojawiły, czy to były w formie spotkania, czy dostaliśmy je na maila, to odnieśliśmy się do każdego pytania i udzieliliśmy informacji o możliwościach i tempie tego rozwoju. Patrzymy na to, rozwijamy linię komunikacyjną. Przewodnicząca ostatnio wspominała o strefie czystego transportu w Krakowie. Na to nie mamy wpływu, ale będziemy reagować tu, na miejscu. Umożliwić mieszkańcom, żeby mogli zostawić samochody. Koło godziny dziewiętej mamy cały parking załadowany pod kościołem, mamy tutaj cały parking pod szkołą, stoją nawet równo wzdłuż. Ciężko zobaczyć, dzieci przelatują, są zasłonięci, trzeba ostrożnie jeździć. Mamy cały parking pod gminą załadowany, cały parking tam poniżej. Ludzie z tego korzystają. Transport publiczny nie jest taki drogi. Są różne możliwości. Można jeździć różnymi kartami miesięcznymi. Można jeździć różnymi liniami. Siódemka zostanie oddana w całej swojej okazałości. To mamy 15-17 minut. Co 15 minut autobus, do którego się każdy zmieści, możemy dostać się do Krakowa. My naprawdę w tym momencie posuwamy się do przodu. Zastanawialiśmy się, jak rozwiązać problemy zagęszczenia w godzinach szczytowych. Było tak ciasno, ludzie się nie mieścili i były dwie możliwości. Albo autobus co 12 minut albo autobus przegubowy. Droższe rozwiązanie, bardziej problematyczne, bo zdawałem sobie sprawę z zimowych warunków. Natomiast ono realnie co 15 minut już jest dobre. Realnie rozwiązywało problem zagęszczenia. Nasłuchałem, że nie wjedzie, bo zasypie. Faktycznie, jak jest nawałnica, to przez 2-3 godziny jest problem. Ale po sprawdzeniu technicznym okazało się, że to bardzo dobre rozwiązanie. I ten autobus funkcjonuje. W tym momencie staramy się, jak możemy, są coraz większe nakłady finansowe na tę komunikację. Kraków chce zmienić system finansowania. Mamy sobie płacić za to, co jeździ po naszej drodze. Więc muszą mieszkańcy uczestniczyć w partycypacji. Tylko się tak nie da, że przyjdą bo taki był przypadek w Wilczkowicach. Przedstawiliśmy naszą ofertę. Ktoś wstał, wykrzyczał, wykrzyczał i poszedł nawet nie wiedział, co zostało później ustalone. Słuchajcie, naprawdę to wymaga czasu. Jest gro mieszkańców, którzy chcą słuchać, którzy chcą dyskutować, którzy są cierpliwi. Mam nadzieję, że ja jestem cierpliwy. Nasłucham się, nabluzgają mi, a ja i tak robię swoje. Jestem przekonany, że w trzecim roku pokażę nasze wspólne działania. Tylko trzeba wykazać cierpliwość. Niektórzy zajmują się różnymi



tematami pobocznymi, a my skupiamy się tak naprawdę na tym, co jest dla nas najważniejsze. Uczmy tych mieszkańców partycypacji, rozmowy, bo na zebraniach wiejskich nieraz nie ma z kim rozmawiać. Nieraz przyjdą, bo są konkretnym tematem zainteresowani. Ale jak przychodzi 17-20 osób, to jakie to jest przedstawicielstwo danej społeczności. Ciężko podejmować decyzję. Trzeba cierpliwie przychodzić, walczyć. Mieliśmy przykład ulicy Kwiatowej. Od lat pracowaliśmy nad tym. Czyli kanalizacja. To się już stało. Zastanawiamy się, może się uda zgłoszenie, może się zrobić nakładkę asfaltową. Ale oni chodzili rok w rok i cały czas męczyli, cały czas się coś działo. Oczywiście to nie było zaniechane, ale proceduralnie to musiało po prostu trwać. Także słuchajcie, niech się dzieje, tylko niech mieszkańcy w tym uczestniczą, żebyśmy wszyscy o tym wiedzieli.

Radna A. Szydłowska: Ja mam pytanie do pana wójta dotyczące ulicy Stoczki. Chciałam zapytać, kiedy planowane jest malowanie tej linii oddzielającej pobocze od jezdni?

Wójt Gminy: Jesteśmy w trakcie, niestety, teraz nie mam kogo zapytać, czy już jest ustalone. Jesteśmy w trakcie bieżącego utrzymania. W tym zakresie to jest przygotowywane. Chyba zmiana organizacji ruchu jest bo na pewno już o tym rozmawialiśmy, że to będzie po prostu linia malowana, bo tam były jeszcze tematy separatorów.

Radna A. Szydłowska: Przypomniałam sobie kwestię ulicy Dąbrowskich, która również była poruszana z tego, co pamiętam, na zebraniu wiejskim w Młodziejowicach jeszcze w poprzedniej kadencji. Ja pamiętam, że chyba pan Raźny był na tym zebraniu. Nie wiem, czy pan przewodniczący jeszcze wtedy był na tym spotkaniu. W każdym razie kwestia ulicy Dąbrowskich była już poruszana i bezpieczeństwa na tej ulicy. I tak nasuwa mi się teraz taki pomysł, który też tutaj właśnie zaczęliśmy realizować na ulicy Stoczki. Wprowadzenia takiego rozwiązania utwardzenia pobocza i wydzielenia linii oddzielającej pobocze od jezdni, żeby spróbować w ten sposób zabezpieczyć pieszych również na drogach powiatowych. Bo tutaj w Młodziejowicach na ulicy Stoczki, już w zeszłej kadencji żeśmy na ten temat rozmawiali, myśmymy tam z Funduszu Sołeckiego sukcesywnie dokonywali utwardzenia tego pobocza. Mamy tam już pierwszy fragment poszerzony i to się wydaje takim pomysłem, który na pewien czas pozwala zabezpieczyć ruch pieszy na tych drogach bo tak jak tutaj padło, wiemy jakie są koszty wykonania chodnika, projektu i tak dalej, natomiast może pójdźmy w tym kierunku. Z tego co wiem, to na przykład w gminie Kocmyrzów Luborzyca w ogóle wykonywane są chodniki bez okrawężnikowania, tylko jest to na zasadzie remontu poboczy i to jest wykonywane już z kostki, ale jest później oddzielony ten ciąg pieszy od jezdni i to naprawdę w znaczny sposób poprawia bezpieczeństwo. Taki fragment jest między kościołem a cmentarzem, bo tam była taka bardzo newralgiczna sprawa i być może powiat by się tutaj pochylił nad tym. Jest to na pewno procedura krótsza, tańsza i w taki sposób realny, zabezpieczająca ruch pieszy. Oczywiście na pewien czas, bo wiadomo, że wszyscy chcielibyśmy, żeby przy wszystkich naszych drogach gminnych i powiatowych były chodniki ale mamy świadomość tego, że to są ogromne koszty. I



teraz pytanie, czy może byłaby szansa, żebyśmy popracowali nad tego typu rozwiązaniem. Wiem, że to się wiąże z projektem organizacji ruchu. Ja już mogę powiedzieć, jak to wyglądało tutaj u nas na ulicy Stoczki, więc oczywiście nie można takiej linii wymalować bez projektu organizacji ruchu, zarówno później tej dokonania poziomej organizacji pionowej, jeśli chodzi o oznakowanie. Natomiast moim zdaniem jest to rozwiązanie, które w pewien sposób zabezpiecza pieszych. Obserwowałam takie rozwiązania w Europie jeżdżąc, że to się sprawdza gdzieś tam na tych drogach gminnych. Więc wydaje mi się, że jeśli mamy drogi powiatowe, które wiemy, że w najbliższym czasie nie będziemy mieli szansy poprawić na nich realnie bezpieczeństwa, budując chodniki, bo to są ogromne koszty, to może w ten sposób spróbujemy. Może by panowie zaproponowali na zarządzie pochylenie się nad tego typu rozwiązaniami i przemyślenie, oczywiście wiadomo, że w ramach istniejących możliwości prawnych. Ale skoro są takie rozwiązania, już też widzę w Polsce, jeżdżąc gdzieś tam na Pomorzu, obserwowałam też, nawet robiłam gdzieś zdjęcia. Mam nadzieję, że może u nas by się też udało pójść w tym kierunku i to byłaby zdecydowanie szybsza, tańsza procedura.

Przewodnicząca Rady: wpłynęło do nas, do mnie i pismo od radnej Anety Szydłowskiej w sprawie opłat seniorów za uczestniczących w klubie seniora. Pismo wysłałam Państwu na maila. Mam nadzieję, że się zapoznaliście. Natomiast na Komisji podjęliśmy wspólnie decyzję, że na ten moment nie podejmujemy żadnych kroków w celu zmiany tej podjętej uchwały. Podjęta uchwała dotycząca opłat ponoszonych przez seniorów uczestniczących w zajęciach organizowanych w ramach Klubu Seniorów daje możliwość złożenia wniosku do kierownika GOPS-u o obniżenie opłaty za uczestniczenie w tych zajęciach. Każdy senior ma taką możliwość, więc na ten moment ten temat pozostaje dla nas zamknięty. Będziemy się informować, zobaczymy jak to będzie funkcjonować i tak jak mówię, na ten moment mamy ten temat zamknięty. I na zakończenie jeszcze chcę powiedzieć, że na pewno Państwo to już wiecie, ja jestem pierwszą kadencję radną. Natomiast chcę powiedzieć, że my jako radni nie podlegamy urzędowi gminy. Nie podlegamy również żadnemu pracownikowi gminy. Nie podlegamy również panu wójtowi. My jako radni podlegamy jedynie mieszkańcom i to problemy i potrzeby mieszkańców są dla nas wyznacznikiem do naszych działań i do podjętych przez nas decyzji. Musimy mieć świadomość, że decyzje podjęte dziś na sesji, jutro na sesji będą skutkować, oddziaływać na nas, na mieszkańców przez wiele, wiele lat. I są to ważne decyzje, które należy podejmować rozważnie i przemyślanie. Trzeba wziąć pod uwagę potrzeby i problemy każdego z mieszkańców, każdą jednostkę. Ponieważ dla nas ważne jest, i to powtórzę raz jeszcze, że gmina bez mieszkańców nie istnieje. To mieszkańcy są podstawą, są fundamentem każdej gminy.

Radny Powiatowy J. Rażny: ulica Dąbrowskich i rozwiązania dotyczące poprawy bezpieczeństwa, takowe właśnie, żeśmy przeanalizowali. Tutaj z panem radnym, z panią radną zaproponowaliśmy mieszkańcom komisję, oznakowanie, zbadanie dostępności terenu właśnie pod kątem utwardzonego pobocza. To utwardzone pobocze można spróbować iść dalej właśnie tą linią oddzielającą. Takie sytuacje się zdarzają i to było wykonywane np. w Maszycach, z tego co



pamiętam w gminie Iwanowice. Różnie do tego podchodzą mieszkańcy. Niektórzy nazywają to, że to nie jest czekolada, tylko wyrób czekoladopodobny, ale ma charakter przejściowego. Zobaczymy jaka jest dostępność terenowa, bo tam są z jednej strony rowy, też musimy to brać pod uwagę. Na razie to pobocze tak mi się nie widzi specjalnie jeśli chodzi o dostępność, ale różne rzeczy są w mapach, inaczej oczy patrzą, a inaczej pokazują nam mapy geodezyjne. Także temat jest świeży i mamy odpowiednie pisma i zarząd się tym na pewno zajmie. A Pani Przewodniczącej przekaże ten wniosek dotyczący poprawy MPK, właśnie tego transportu zbiorowego.

Radny B. Tochowicz: Ja potwierdzam to co pan radny powiedział, że na tym spotkaniu odnośnie poprawy bezpieczeństwa na ulicy Dąbrowskich, był poruszony temat, czy taka propozycja padła właśnie, żeby utwardzić, poszerzyć trochę pobocze i wyznaczyć tą linię oddzielającą. Natomiast Mieszkańcy tam obawiają się o to, że kierowcy będą zjeżdżać i przejeżdżać przez tą linię i jeszcze sobie drogę jakby poszerzać o ten dodatkowy pas. Ja to obserwuję tutaj przy drodze powiatowej Jana Pawła II w stronę cmentarza od kościoła. Często kierowcy niestety nie respektują tej linii. To jest tylko linia niestety. I także tutaj też mam nadzieję, że tutaj też przy tej drodze coś się uda jakby pomyśleć. Czy by nie zmienić też tutaj troszkę tego, jakby zabezpieczyć tych pieszych, którzy chodzą tym szerokim chodnikiem. Często się to obserwuje niestety, że kierowcy sobie przejeżdżają przez tą linię i też tutaj ta droga powiatowa, tak mi się wydaje, nie ma tej szerokości takiej odpowiedniej, bo na przykład jak jedzie jakiś większy samochód z jednej strony, auto osobowe nawet z drugiej strony, to już brakuje trochę tej szerokości, żeby się bezpiecznie minąć samochodami. I też tutaj wtedy kierowcy zjeżdżają na tą stronę chodnikową.

Wójt Gminy: Może krótko bym się odniósł do tego co Pani Przewodnicząca wspomniała. Bardzo to ciekawe. Gdybym ja się spotkał z takim pytaniem, to bym zapytał konkretnie o co chodzi. Co takiego radni przegłosowali, czyli przegłosowali to, co im wójt powiedział. Jeżeli coś takiego jest, to chętnie bym się dowiedział o co chodzi konkretnie. Jakąś konkretną uchwałę? Czym to może być powodowane? Ja myślę, że jak ktoś coś powie takiego, to jakby kompletnie jest nieświadomy funkcjonowania samorządu. Myślę nawet nie tyle samorządu, jak i generalnie mówimy też o wyższym. Mówimy o tym, jakie powstają koalicje rządowe, na czym to polega. W każdym bądź razie, przecież jeżeli radni, większość rady, która jest obecnie, startowała ze mną, to w wielu kwestiach się ze mną zgadzała. Czyli idziemy razem. Natomiast gminą, czy się jakiejś osobie to podoba mniej czy bardziej, to jednak zarządza wójt jako organ wykonawczy. Zarządza pracownikami gminy, przygotowuje wszystkie uchwały, uchwały budżetowe. Rada wspomaga we wszystkich działaniach. I teraz ja już to tłumaczyłem, że wójt przygotowuje te uchwały, jeżeli radny się nie zgadza, to głosuje odwrotnie. Jeżeli się zgadzają radni, to znaczy, że wójt i radni podjęli taką decyzję. Czyli wójt przygotowuje uchwałę, radni się nie zgadzają, to znaczy, że Radni podjęli decyzję, nie wójt. Wójt podejmuje decyzję, przygotowuje, ale z konsekwencjami dla wszystkich się to wiąże. Natomiast jeżeli jest zarzut, że głosuje się tak, jak na przykład Wójt powie. Musiałbym się odnieść do jakiejś konkretnej uchwały. Jeżeli nie, to dam przykład strefy



ekonomicznej. Ktoś powie, bo Wójt tak powiedział, to radni zagłosowali. Ja przekonuję wszystkich, dlaczego ta strefa powinna powstać, z jakimi korzyściami dla nas ona się wiąże i przekazuje, że jest to dobro ogółu, czyli wygrywa dobro ogółu nad dobrem jednostki. I teraz mówimy o tym, że jest milion złotych, więc to jest prosta decyzja czy chcemy ten milion, czy nie. A jeżeli ja mówię, że ten milion jest do wzięcia, to jeżeli nie zgadzają się na przykład radni, to niech zaproponują, skąd ten milion wziąć dodatkowo. Innym tematem to jest przecież inicjatywa uchwałodawcza. Radni jak najbardziej mają inicjatywę uchwałodawczą. Ja z tego korzystałem, jak pamiętacie, przygotowywaliśmy jako klub radnych uchwały intencyjne, bo przygotowanie uchwały finansowej wykracza poza możliwości radnych. Starałem się bardzo dobrze to przygotować. Jest to niemożliwe. Rozmawialiśmy o tym, że pracownicy nie mają obowiązku uczestniczenia w przygotowywaniu takiej uchwały. Jeżeli wójt odpowiada za ten budżet, jak go przygotowuje, to nie może przygotować czegoś, z czym się może nie zgadzać. Bo my przecież planujemy działania. Jeżeli się nie podoba wam działanie, jeżeli uważacie, że niezasadne, na przykład zgodzicie się na park and ride. Jeżeli się nie zgadzacie, to uzasadnijcie, dlaczego się nie zgadzacie. Niech każdy powie, dlaczego się nie zgadza. Czyli jakbym miał do tego tak podchodzić, to słuchajcie, to teraz byśmy po prostu za każdym razem przy każdej uchwale, jeżeli ktoś jest przeciwny, to ja z chęcią mogę wysłuchać, dlaczego ktoś jest przeciwny i jaki ma pomysł na działanie w tym zakresie. Bo my sobie nie podejmujemy uchwał od tak, tylko one wynikają z jakiegoś konkretnego planu działania. Czy klepiecie to, że trzeba wybudować jakiś chodnik, odwodnienie? Ja po prostu za bardzo nie rozumiem. I ktoś coś powie złośliwie, zresztą ja słyszę, bo ja jako radny, słyszałem różne historie. Ktoś mówił bo, wójt, to tak, tak, tak. Jak teraz słyszę bo, wójt, to tak, tak i to są te same słowa to już wiem kto to mówi. Słuchajcie, jak ja już to raz słyszałem i to jest to samo to ja już wiem kto to mówi. To nie chodzi o to, żeby rada była przeciwko wójtowi. Myśmy założyli klub radnych. Doprowadziliśmy do sytuacji, że teraz z trzema czy czterema punktami, bo jest sporo radnych, my siedzimy od godziny 14 do godziny 17. Każdy może się swobodnie wypowiedzieć, możemy sobie podyskutować. Wcześniej była sesja godzina i do domu. W tym momencie chodzi o to, żebyśmy mogli swobodnie dyskutować. Każdy ma nawet obowiązek z Was podejmować inicjatywy, rzeczywiście działać. Działa na swój rachunek, ale działa w imieniu mieszkańców. Podejmujecie jakieś działania i sami macie pomysły, sami je tu przedstawiacie. Każdy tutaj potraktuje te pomysły poważnie i tłumaczymy, czy się da, czy się nie da, jak wygląda procedura. Więc ja nie potrzebuję gdzieś po cichu rozmawiać, po cichu ustalać. Chcę, żebyśmy dyskutowali nad wszystkimi problemami, bo to są wyzwania, przed którymi stoimy i musimy po prostu się skupić nad ich rozwiązaniem. Więc jeżeli są tu jakiegokolwiek wątpliwości, macie przygotowane uchwały, to rozmawiamy tutaj. Nie musimy się po kątach spotykać. Spotykamy się tutaj, możemy posiedzieć godzinę czy dwie dłużej, przedyskutować wszystkie za i przeciw i podjąć decyzję. Jeżeli ja już przygotowuję i są ważne tematy, tak jak cały czas wracam do strefy, bo uważam, że to jest bardzo ważny temat, a pracowałem na tym bardzo długo i pracowałem na tym, żeby jak najwięcej ludzi się dowiedziało jak to wygląda, bo była duża dezinformacja, to teraz widzę jak nawet mieszkańcy się wstydzą, bo popodpisywali te listy i ktoś



myśli, że się analizuje te podpisy. My przecież nie analizujemy tych podpisów, jest cała lista tych podpisów, to jest jakaś ilość. My nie śledzimy każdego nazwiska przecież. Tam nie było adresu, więc to nie jest petycja. Nie analizujemy tego wszystkiego. Ale mieszkańcy przychodzą i mówią, że są wprowadzeni w błąd, bo nawet nie wiadomo co podpisują. Taka jest prawda. W wielu takich przypadkach. Chciałbym, żebyśmy się traktowali poważnie. Ostatnio ta historia mnie rozbraja. Osoba, która była przeciwko mnie, pisze takie rzeczy. Nie ma potwierdzenia. Odpowiada na komentarze. Ale nie ma potwierdzenia, że taka spalarnia powstanie. Trzeba się dowiedzieć. Najpierw trzeba sprawdzić, jakie są możliwości zapisów planu zagospodarowania przestrzennego. U nas nie można przetwarzać. Właściciel prowadzi usługi komunalne, to chce mieć taki teren, żeby nie miał jakichś tam zarzutów, gromadzenia. Od lat ten teren był do tego wykorzystywany. Natomiast nie ma możliwości, żeby tu jakieś powstawały śmieci. Wiecie, że była dyskusja na temat przestawienia stacji zlewnej, ale to umarło. I tutaj żeśmy o tym rozmawiali. Tego się nie ukrywało. To jeszcze poprzedni wójt miał jakieś takie plany. My wykonaliśmy inwestycje, które już spowodowały, że na tej stacji zlewnej nie śmierdzi. Dalej jeszcze pewne inwestycje wykonamy i udało nam się to zaniechać. Nie musimy nic kombinować. Słuchajcie, jest właściciel, SKR prowadzi takie usługi jak prowadzi i chce sobie zmienić przeznaczenie terenu, ale zapisy ograniczają możliwość takich skupisk, czy gromadzenia odpadów, czy wykonywania spalarni. Ktoś takie bzdury pisze, że po prostu szkoda słów. Rozumiem, najpierw się zorientować, zapytać, a później dopiero coś pisać. Są osoby, które przygotowują plan, są to planiści, są tutaj rozmowy, można zadać wszystkie pytania, dostanie się wszystkie odpowiedzi z dokładnymi, nie tylko graficznymi, tylko również informacyjnymi. Jesteśmy przed wyłożeniem, bardzo proszę z tego skorzystać. Ja nie będę zabierał pracy osobom, które się tym zajmują.

Radna A. Szydłowska: Ja chciałam powiedzieć tyle, że byłam na spotkaniu, zadałam pytanie i ja nie uzyskałam odpowiedzi od pań planistek. Chciałam zapytać, kto złożył wniosek o przekwalifikowanie tej działki?

Wójt Gminy: Możemy to sprawdzić i zweryfikujemy. Tylko, że w tej chwili nie ma żadnego pracownika, więc tego nie sprawdzę. Plan jest wyłożony do 16. Jeżeli bym miał informacje, to bym je przekazał. Są pracownicy, można tych informacji dokładnie zasięgnąć albo złożyć zapytania oficjalne na które odpowiemy.

Radna A. Szydłowska Ja złożyłam, Panie Wójcie, uwagi do planu i nie dostałam żadnej informacji zwrotnej. Do poprzedniego wyłożenia planu złożyłam uwagi. Ponieważ mieszkańcy, którzy mają tam w okolicy działki, są mocno zaniepokojeni, ponieważ wszystkie działki dookoła to są tereny zielone. Działka przylega bezpośrednio do lasu. Tam praktycznie wszystkie działki, które tam się znajdują, są terenami zielonymi. I tutaj jest jedna działka, która jest przekształcona w usługi kanalizacyjne czy komunalne. Więc pytanie moje brzmi, czy pan, jaką pan ma wiedzę w tym zakresie?



Wójt Gminy: Pani dobrze jest zorientowana, bo pamiętam te rozmowy, był składany ten wniosek, był procedowany, bo był pomysł przeniesienia stacji zlewnej. Tak, stacji zlewnej. Wszyscy o tym wiedzą. Ci, którzy tutaj byli w Radzie, wiedzą o stacji zlewnej. Nie składowiska odpadów, tylko taki był pomysł. Więc nie zostało to wycofane, zostało to po prostu kontynuowane. Były rozmowy o zamienieniu tych działek, czyli na gminę. Więc ja tutaj mówię wyraźnie. Nie ma pomysłu ani zamiany działek, czyli gmina w tym momencie nie jest w żaden sposób zainteresowana zamianą działek, ani budowanie tam jakiejś stacji zlewnej. Stację zlewną zmodernizowaliśmy i jeszcze prace nadal trwają. Jest to majątek obecnie SKR-u, tam mają problemy, bo są jakieś zgłoszenia, że są gromadzone odpady, więc gmina prowadzi postępowanie. Teren znany jest nam od lat. W jakiś sposób będę chciał to uporządkować. Jeżeli są jakieś wątpliwości, to jest czas, żeby je sobie wyjaśnić. Zapraszam w godzinach pracy pracowników.

Dalsza dyskusja na temat planu zagospodarowania obejmującego działki w Młodziejowicach.

Wójt Gminy: gdyby było coś niezgodne z prawem, czy coś było złe, to nie dostalibyśmy pozytywnej opinii. Jak plan jest wyłożony, to są wszelkie opinie pozytywne. Wszelkie organy, które nam przygotowują opinię, tak samo jak w strefie, są pomimo zgłoszeń mieszkańców, interwencji mieszkańców, bo nie ma żadnych podstaw prawnych, żeby doszukiwać się niezgodności. Mamy wszystkie opinie organów pozytywne, więc ten plan jest przedstawiony. Jest niezgodność z studium, bo wiem, że radna ma tam te działki i też wnioskowała. Ale jest niezgodność ze studium, i nie można ich po prostu przekwalifikować, więc tam są te tereny zalewowe. Dodatkowo te tereny są zalewowe, dlatego że tam ciągle stoi woda, ciągle byłby z tym rzeczywiście problem, więc takich działań żadnych w tym kierunku się nie podejmuje. Dlatego będziemy chcieli zrobić ścieżkę i wykorzystać tylko ten ciąg. Nie będziemy przebudowywać stacji zlewnej. Nie ma takich pomysłów. Nie ma możliwości gromadzenia ani przetwarzania odpadów na terenie gminy. Takiej możliwości też po prostu nie ma.

Radna A. Szydłowska: Pan Wójt mówi, że bardzo chętnie będzie dyskutował i podejmuje każdą dyskusję i zaprasza mieszkańców. Ja zadaję panu pytanie, pan odsyła mnie do pracowników i ja panu mówię, że ja już byłam, rozmawiałam z paniami planistkami, rozmawiałam z pracownikami z działu zajmującego się tym tematem. Zostałam odesłana do pana wójta. Zadaję pytanie panu wójtowi, pan mnie odsyła dalej. Nic Pan nie wyjaśnił, Panie Wójcie. Ja mam pytanie konkretne. Jakie są plany w stosunku do tej działki?

Wójt Gminy: te plany były rozpoczęte za poprzedniej kadencji. Wystąpił o to poprzedni Wójt. My to po prostu procedujemy. Jakby nie myślimy o tym, żeby to zmieniać. Ja sprawdzę te pytania i uwagi, które były złożone i przypilnuję, żeby Pani radna dostała taką odpowiedź, żeby Pani miała pełną informację.



7. Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad, Pani Przewodnicząca Rady Gminy Michałowice zamknęła XV Sesję Rady Gminy Michałowice IX Kadencji w dniu 8 maja 2025 r.

Przewodnicząca

Rady Gminy Michałowice

Przygotował: Agnieszka Ciaranek